

SPIS TREŚCI

Budżet Państwa na rok 2016 – J. Sobieszczęński. Działania KSN NSZZ „S”: <ul style="list-style-type: none">- Komunikat z posiedzenia Prezydium KSN dn.12.02.2016 r.- Opinia KSN w sprawie zmian w programie „Studia dla wybitnych”.- Listy dotyczące zmiany ustawy o Instytutach Badawczych.- Projekt ustawy o zmianie ustawy o Instytutach Badawczych.- Sprawozdanie z obrad XX posiedzenia RGNISzW z dn. 11.02.2016 r.	<ul style="list-style-type: none">- Sprawozdanie ze spotkania delegacji UNI Europa w Warszawie w dn.16.02.2016 r. Dokumenty i opracowania nadesłane: <ul style="list-style-type: none">- Rozporządzenie Min. Rozwoju – dokumenty i lista zmian.- Mija 6 lat od tragedii smoleńskiej – J. Sobieszczęński. Od Komisji Zakładowych: <ul style="list-style-type: none">- Stanowisko KZ NSZZ „S” U.W.- Wiek emerytalny – S. R. Domański. Trochę historii: <ul style="list-style-type: none">- 1050 rocznica Chrztu Polski. Wybrane wydarzenia.
--	---



Rafael Santi: „Przemienienie”

Radosnych Świąt Wielkiejnocy
życzą:
Przewodniczący KSN
Rada KSN
i Redakcja „Wiadomości KSN”



Peter Bruegel – Fragment obrazu „Droga krzyżowa”

BUDŻET PAŃSTWA NA 2016 ROK

Co prawda Sejm przyjął budżet 30 stycznia, ale tym razem pewność co do ostatecznego kształtu budżetu państwa na rok 2016 osiągnęliśmy dopiero po posiedzeniu Sejmu w dniu 25 lutego. Były dwa ważne powody tego poślizgu w czasie. Projekt budżetu państwa przygotował poprzedni rząd, a rząd obecny zapowiedział w kampanii wyborczej szereg prospołecznych inicjatyw. W bieżącym roku zaplanowano realizację programu „Rodzina 500+” i bezpłatne leki (nie wszystkie) dla osób w wieku powyżej 75 lat. Program „500+” jest, jak niektórzy go nazywają, programem rewolucyjnym. Rzeczywiście, dla wielu rodzin będzie znaczącym wsparciem. Jest to jednak dla finansów państwa bardzo kosztowne. Wygospodarowanie środków na ten program w ramach uprzednio przygotowanego projektu budżetu było nierealne. Konieczne stało się zwiększenie środków po stronie przychodów. Ma to być osiągnięte poprzez zwiększenie dochodów z tytułu podatków od niektórych instytucji finansowych (podatek bankowy) i od sklepów, głównie od sklepów wielkopowierzchniowych, a także ze sprzedaży częstotliwości LTE. Wprowadzenie tych zmian do budżetu wymagało uchwalenia ustaw mocujących te programy. To trochę trwa, ale trzeba przyznać, przeprowadzane jest sprawnie.

Tegoroczny budżet składa się więc z projektu przygotowanego przez poprzedni rząd i dodatkowych pozycji wynikających z realizacji zamierzeń obecnego rządu. Jest budżetem o wysokim poziomie niepewności. Nie tylko z powodu wprowadzonych programów. Ekonomiści zwracają uwagę na zwalniającą dynamikę wzrostu gospodarki chińskiej. Może to spowodować ograniczenie produkcji na świecie, a więc także nieco w UE. Polska jest silnie powiązana z gospodarką niemiecką, toteż „kryzys chiński” pośrednio obciążałby również gospodarkę polską. To zagrożenie jest chyba nieco wyolbrzymiane, ale politycznych napięć nagromadziło się na świecie wyjątkowo wiele. Dlatego nawet przypadkowy impuls może wywołać przesadzone reakcje, prowadzące do kolejnego wstrząsu gospodarki światowej. Dość pozytywnie ocenia się sytuację na rynku pracy. Przeciętne zatrudnienie w gospodarce narodowej wzrosło o 0,9% w 2015 r. i 0,8% w 2016 r. Stopa bezrobocia powinna więc kształtować się poniżej 10%.

Zaplanowane wydatki na naukę i szkolnictwo wyższe nie mogą nikogo zadowolić. Wydatki na te działy są na poziomie roku poprzedniego, ale nastąpiło wyraźne zmniejszenie wydatków na inwestycje i o ponad 5% na Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Opinię KSN o projekcie budżetu państwa zamieściliśmy we wrześniowym numerze „Wiadomości KSN”.

Poniżej zestawiamy podstawowe informacje o budżetach państwa w roku poprzednim i obecnie.

Tabl. 1. Zestawienie niektórych wielkości wg ustawy budżetowej na 2016 rok z 30 stycznia 2016 r. i ustawy budżet państwa na rok 2015 według stanu z 17 grudnia 2014 r.

	BP na rok 2015 wg stanu na dzień 17.12.2014**	BP na rok 2016 wg stanu na dzień 30.01.2016*
Dochody BP, w tys. zł	297 172 818 286 700 000***	313 808 526
Wydatki BP, w tys. zł	343 252 818 336 680 000***	368 548 526
Deficyt BP, w tys. zł	≤ 46 080 000	≤ 54 740 000
Dochody BP ze środków europejskich, w tys. zł	77 842 493	62 400 147
Łączna kwota wydatków budżetu środków europejskich, w tys. zł	81 277 996	71 640 528
Ogólna rezerwa budżetowa, w tys. zł		175 299
Prognozowane przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej, w zł	3 959	4 055
Średnioroczny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, w %	100,0	100,0
Prognozowany średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych, w %	101,2	101,7
Prognozowany średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych dla rencistów i emerytów, w %	101,5	102
Kwota bazowa członków korpusu służby cywilnej, w zł	1 873,84	1 873,84
Kwota bazowa dla nauczycieli, w zł	2 717,59	2 717,59
Produkt Krajowy Brutto (PKB) w mld zł	1 771,2 1 796,5***	1 888,3***
Udział wydatków BP w PKB, w %	19,38	19,5
Kurs walutowy PLN/EUR (średnio w okresie)	3,98 4,15***	4,03***

**Tabl. 2. Porównanie wydatków budżetu państwa na naukę
wg ustawy budżetowej na 2015 rok
i wg ustawy budżetowej na rok 2016 z 30 stycznia 2016 r.***

Dział 730. Nauka, w tys. zł	5 265 502	5 586 836
Wydatki majątkowe, w tys. zł	208 825	169 545
Udział wydatków na naukę w PKB, w %	0,297	0,296
Cz. 28. Nauka (Dział 730. Nauka)	5 187 441	5 496 182
Działalność statutowa i inwestycyjna jednostek naukowych, w tys. zł	2 582 909	2 818 512
Działalność upowszechniająca naukę, w tys. zł	40 036	40 036
Współpraca naukowa z zagranicą, w tys. zł	306 061	346 061
Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, w tys. zł	1 319 954	1 250 191
Narodowe Centrum Nauki, w tys. zł	915 000	1 026 291
Cz. 28. Nauka (Dział 921. Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego)	8 000	8 000

**Tabl. 3. Porównanie wydatków budżetu państwa na szkolnictwo wyższe
wg ustawy budżetowej na 2015 rok
i wg ustawy budżetowej na rok 2016 z 30 stycznia 2016 r.**

	BP na rok 2015**	BP na rok 2016*
Dział 803. Szkolnictwo wyższe, w tys. zł	14 397 568	15 401 440
Wydatki majątkowe, w tys. zł	445 380	398 138
Udział wydatków na Szkolnictwo wyższe w PKB, w %	0,81	0,816
Rezerwa celowa. Środki na zwiększenie wynagrodzeń pracowników szkół wyższych (Poz. 40), w tys. zł	1 043 349	

Wydatki BP na szkolnictwo wyższe w częściach BP, w tys. zł		
Cz. 38. Szkolnictwo wyższe (dotyczy uczelni podległych bezpośrednio MNiSW. Dział 803)	11 676 606	12 477 761
Działalność dydaktyczna (w tym: dotacje i subwencje)	9 553 643 (9 230 638)	10 370 630 (10 114 020)
Pomoc materialna dla studentów i doktorantów	1 627 660	1 654 520
Fundusz Pomocy i Kredytów Studenckich	59 500	37 500
Zadania projakościowe	244 347	248 501
Cz. 21. Gospodarka morska. Szkolnictwo wyższe	126 902	135 102
Działalność dydaktyczna	114 986	123 102
Pomoc materialna dla studentów i doktorantów	11 916	12 000
Cz. 24. Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego		
Szkolnictwo wyższe	595 048	627 971
Działalność dydaktyczna	563 748	595 807
Pomoc materialna dla studentów i doktorantów	29 634	30 634
Cz. 46. Zdrowie. Szkolnictwo wyższe	1 629 604	1 785 603
Działalność dydaktyczna	1 526 769	1 680 076
Pomoc materialna dla studentów i doktorantów	102 805	105 497

Objaśnienia do tabel 1,2,3:

* Ustawa budżetowa na rok 2016 z dnia 30 stycznia 2016 r.

** Ustawa budżetowa na rok 2015, wg stanu z dnia 17 grudnia 2014 r., przekazana do Senatu RP.

*** Przewidywane wykonanie lub prognoza według uzasadnienia do ustawy budżetowej na rok 2016.

Janusz Sobieszczański

DZIAŁANIA KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Komunikat z posiedzenia Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Warszawa, 12.02.2016 r.

W posiedzeniu Prezydium wzięło udział 12 osób oraz członek Komisji Rewizyjnej, kol. Barbara Jakubowska. Prezydium obradowało nad następującymi problemami:

1. Przewodniczący KSN kol. B. Dołęga przekazał informacje o konferencji, która odbyła się w Poznaniu pt.: „Model kariery nauczyciela akademickiego”. W dyskusji głos zabrali: kol. kol. Z. Zawitowski, K. Andrzejewska, W. Pillich.
2. W dniu 16.01 br. odbyło się posiedzenie Sejmowej KENiM poświęcone budżetowi dla szkolnictwa wyższego i nauki na 2016 r. KSN była reprezentowana przez kol. B. Dołęgę, K. A. Sicińskiego, A. Bartczaka. W budżecie na 2016 r. zapewnione są środki przechodzące na podwyżki wynagrodzeń w 2015 r. wraz z pochodnymi, na które przeznaczona była rezerwa celowa. W 2016 r. w dziale szkolnictwo wyższe brakuje około 200 mln zł, głównie w dotacjach ze środków unijnych.
3. W dniu 10.02 br. odbyło się posiedzenie Sejmowej KENiM poświęcone przedstawieniu wyników kontroli NIK dotyczącej „Programu kierunki zamawiane”, realizowanego w latach 2008-2015. KSN była reprezentowana przez kol. Marię Sapor. Więcej informacji w Komunikacie z tego posiedzenia.
4. Kol. K. A. Siciński poinformował, że 16.02 br. w siedzibie KK w Warszawie odbędzie się spotkanie Union Network International (UNI). KSN NSZZ „Solidarność” będzie reprezentował kol. Aureliusz Pysik (RSN Katowice).
5. Przewodniczący poinformował, że otrzymał zawiadomienie o kontroli Komisji Rewizyjnej i przedstawił pismo w tej sprawie. Jest to rutynowa kontrola przed przyjęciem bilansu za 2015 r. oraz badanie zgodności działań KSN ze Statutem NSZZ „Solidarność” i Regulaminem KSN. W dniu 05.02 br. w Biurze KSN w Warszawie część materiałów została udostępniona Komisji Rewizyjnej, a w dniu 15.02 br. w Biurze rachunkowym księgowej odbędzie się kontrola dokumentów finansowych.
6. Skarbnik kol. B. Boryczko przedstawiła informację o realizacji budżetu w 2015 r. W dyskusji głos zabrali: kol. kol. B. Jakubowska, K. Andrzejewska, W. Pillich, M. Sawicki, B. Dołęga. Prezydium jednomyślnie podjęło decyzję o zarekomendowaniu Radzie KSN przyjęcia bilansu wpływów i wydatków za 2015 r. oraz planu na rok 2016.
7. Komisje Rady przedstawiły wstępne plany pracy na rok 2016. Przewodniczący są proszeni o nadesłanie planu wydatków koniecznych do przygotowania budżetu KSN. Dyskutowano o przygotowaniu propozycji KSN dotyczących deregulacji ustawy PSW oraz udziale KSN w pracach nad nową ustawą.
8. Przewodniczący Komisji ds. Płac oraz Komisji ds. warunków pracy i spraw socjalnych, kol. K. Andrzejewska i kol. Z. Zawitowski, poinformowali o przygotowywanym szkoleniu w Kołobrzegu w dniach 14-16 kwietnia br.
9. Prezydium proponuje, aby Walne Zebranie Delegatów KSN odbyło się w dniach 22-25 września w Poznaniu. Przedstawiono wstępne propozycje dotyczące spraw organizacyjnych oraz programowych. Komunikat organizacyjny ukaże się po podjęciu przez Radę KSN uchwały o terminie i miejscu WZD, tj. po 5 marca 2016 r.
10. W odniesieniu do bieżącej sytuacji w nauce i szkolnictwie wyższym ustalono, że KSN przygotowuje pismo i poprosi Ministra NiSzw o spotkanie celem szerszego przedyskutowania istotnych dla nas spraw.
11. Kol. K. Andrzejewska zwróciła uwagę, że w połowie stycznia 2016 roku weszła w życie ustawa o „Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji”. W skład Rady Interesariuszy wchodzi także przedstawiciele związków zawodowych – po dwóch z organizacji określonych w ustawie o Radzie Dialogu Społecznego. Zdaniem Prezydium, KSN powinna zaproponować swojego przedstawiciela.

Sporządzili: Marek Sawicki, Maria Sapor

Porządek obrad Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Warszawa, Politechnika Warszawska, Bud. Główny, pok.160; Rozpoczęcie – 05.03.2016, godz.10:30

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Rady KSN.
4. Komunikaty.
5. Sprawy finansowe Krajowej Sekcji Nauki.
6. Informacja o przygotowaniach do Walnego Zebrania Delegatów oraz podjęcie ostatecznych decyzji Rady w tym względzie.
7. Ocena bieżącej sytuacji w nauce i szkolnictwie wyższym oraz odniesienie się do niej Krajowej Sekcji Nauki.
8. Wolne wnioski.
9. Sprawy różne.
10. Zakończenie obrad.

Opinia**Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie zmian w programie „Studia dla wybitnych”,
ogłoszonych w Dz. U. poz. 1715 z dnia 20 października 2015 r.**

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” z uznaniem przyjęła wiadomość o zawieszeniu naboru do rządowego programu udzielania pomocy finansowej na pokrycie kosztów związanych z kształceniem w zagranicznych uczelniach pod nazwą „Studia dla wybitnych”. Podtrzymujemy swoją negatywną opinię o tym programie. Jest to, naszym zdaniem, działanie niecelowe z wielu powodów. Wątpliwości budzą spodziewane korzyści deklarowane przez twórców tego programu, a sama inicjatywa ta wskazuje na negatywną ocenę – przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego – jakości studiów magisterskich prowadzonych w polskich uczelniach. Naszym zdaniem poziom ten w zakresie studiów magisterskich, nie odbiega od standardów w czołowych uczelniach świata, a w wielu dyscyplinach stanowi czołówkę poziomu światowego. Zdaniem KSN inicjatywa ta sprowadzi się do sponsorowania emigracji – większość stypendystów nie wróci już do Polski. Uważamy, że potrzebne są działania dokładnie odwrotne, uświadamiające obowiązki patriotyczne wśród elit młodzieżowych.

KSN NSZZ „Solidarność” proponuje i uważa za bardziej celowe fundowanie paroletnich stypendiów postdoktorskich w najlepszych uczelniach światowych. Z doświadczeń paru ostatnich dekad wynika, że doktorzy zatrudnieni w polskich uczelniach, przebywający na stażach zagranicznych, w większości powracają do Polski, gdyż są już z krajową nauką związani! Stypendia zagraniczne powinny być inwestycją w rozwój krajowej bazy naukowej, a nie nagrodą dla najzdolniejszych studentów.

Jeżeli nie chcemy inwestować w młodych doktorów, to również korzystniejszym sposobem wykorzystania niemal 400 mln złotych, które rząd chce przeznaczyć na wymieniony program, byłoby dofinansowanie działalności nowych narodowych centrów badawczych, które powstały w ostatnich latach, a które w chwili obecnej są pozbawione finansowania. Są to nowoczesne ośrodki, pozwalające na prowadzenie atrakcyjnych badań w naukach przyrodniczych i technicznych, co z pewnością przyciągnęłoby do Polski doktorantów i młodych pracowników nauki pochodzących z krajów pozbawionych takiej nowoczesnej infrastruktury badawczej.

Podsumowując, KSN NSZZ „Solidarność” popiera inicjatywę Pana Premiera zawieszenia programu „Studia dla wybitnych” i proponuje w następnym kroku wycofanie się z niego, pozostawiając możliwość finansowania staży typu post-doc.

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”



Bogusław Dołęga.



L.p.7/W/2016

Warszawa, dnia 13.02.2016r.

Komisje Zakładowe NSZZ „Solidarność”**Szanowne Koleżanki i Koledzy,**

Jesteśmy w czasie niezwykle ważnym dla naszego środowiska – trwają wybory władz uczelni, czyli rozstrzyga się skład osób, z którymi będziemy wszyscy współpracować w najbliższej przyszłości. Jest to niezwykle ważne zarówno dla danej uczelni, jak i wyłonionych na podstawie tych wyborów partnerów szczebla krajowego. Podczas dzisiejszego posiedzenia Prezydium KSN podjęliśmy decyzję, aby zaproponować Wam podjęcie dyskusji z kandydatami na Rektorów z uwzględnieniem kilku tematów. Poniżej przedstawiam propozycję wzoru *Ankiety kandydata do wybieralnych władz uczelni*, który był tematem naszej dyskusji w celu wykorzystania go przy formułowaniu pytań podczas wyboru władz uczelni. Sposób jej wykorzystania oraz zakres stawianych pytań pozostaje oczywiście do oceny Komisji Zakładowej.

Myślimy, że poruszone tematy pomogą kandydatom na zapoznanie się z częścią problemów nas interesujących, a w przyszłości będących przedmiotem rozmów oraz mogących stanowić ich inicjację. Jesteśmy przekonani, że poznanie opinii osób aspirujących do reprezentowania środowiska, ułatwi podjęcie działań związkowych.

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Bogusław Dołęga



L.p.8/W/2016

Warszawa, dnia 15.02.2016r.

Szanowny Pan Premier

Dr Jarosław Gowin

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Szanowny Panie Premierze,

W nawiązaniu do spraw poruszanych podczas spotkania z Panem Ministrem 28 grudnia ub.r. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” wyraża gotowość do ścisłej współpracy z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego we wszystkich sprawach pracowniczych, które mogą być przedmiotem zapisów nowej ustawy. Mając na względzie naszą działalność, jak również zapisy art. 19¹ ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. *o związkach zawodowych* (jednolity tekst: Dz. U. z 2014 r. poz. 167) uważamy, że już na etapie formułowania jej założeń **powinno dojść do naszych rozmów i uzgodnień w tym obszarze.**

Z niepokojem odnotowaliśmy informacje, jakie pojawiają się w wypowiedziach posłów o zamiarze wsparcia finansowego uczelni niepublicznych. Należy pamiętać, że występuje ponad 300 uczelni niepublicznych, z których każda pobiera od studentów czesne, a studenci otrzymują stypendia z budżetu państwa. Często jest pomijany fakt, że jest to pośrednia forma finansowania uczelni niepublicznych z budżetu.

Pragniemy podkreślić, że problemy finansowania uczelni niepublicznych poruszane były wielokrotnie na posiedzeniach Komisji Sejmowej w latach 2010-2012, a rząd PO-PSL próbował wprowadzić możliwość finansowania tych uczelni z budżetu państwa. Jednakże po dokonaniu rachunku kosztów okazało się, że wymaga to około 3 mld zł, co stanowiło około 30% ówczesnej dotacji dla szkolnictwa wyższego publicznego. W tej sytuacji wycofano się z tego zamiaru. Obecna dotacja dla szkolnictwa wyższego jest nominalnie wyższa od tej

w latach 2010-2012 o 1/4, ale w dalszym ciągu nie widzimy materialnych możliwości finansowania dydaktyki w uczelniach niepublicznych.

Po naszym spotkaniu, w dniu 1 stycznia br. został powołany nowy skład Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Jej podstawowym zadaniem jest „dbanie o jakość kształcenia na polskich uczelniach”¹. Mając na uwadze zapowiedzi Pana Ministra dotyczące zmian jej funkcjonowania pragniemy zwrócić uwagę na nasze doświadczenia powiązane z wybiórczym realizowaniem tego zadania. W naszej ocenie, sytuacja ta utrudnia Ministerstwu sprawowanie nadzoru nad zgodnością z przepisami prawa działań uczelni². Obawiamy się, że przedstawianego problemu może również nie dostrzec Zespół działający przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, pracujący nad nowym rozporządzeniem regulującym działania Komisji, które ma uprościć i odbiurokratyzować procedury.

Uważamy, że te trzy sprawy powinny być głównymi tematami roboczego spotkania przedstawicieli KSN z Panem Premierem. Ufamy, że taka forma współpracy pozwoli szybko wyjaśnić wszystkie wątpliwości i doprowadzi do konstruktywnych wniosków.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”



Bogusław Dołęga

1 Zarządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie powołania Polskiej Komisji Akredytacyjnej.

2 Art. 33 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz.1365, z późn. zm.).



L.p.6/W/2016

Warszawa, dnia 17.02.2016r.

Szanowny Pan
Mateusz Morawiecki
Wiceprezes Rady Ministrów
Ministerstwo Rozwoju
00-507 Warszawa
Plac Trzech Krzyży 3/5

Szanowny Panie Premierze

Uprzejmie informujemy, że przedstawiciele Krajowej Sekcji Nauki Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” na spotkaniu z Wiceprezesem Rady Ministrów Jarosławem Gowinem w dniu 28 grudnia 2015 roku uzyskali informację, że pojawił się projekt nowelizacji ustawy o instytutach badawczych opracowany przez posłów PIS. Pan Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prosił wówczas Krajową Sekcję Nauki o przedstawienie uwag do tego projektu.

Niestety pomimo trwających kilka tygodni usilnych starań KSN do dnia dzisiejszego nie udało się uzyskać tekstu projektu ustawy o instytutach badawczych w celu przeprowadzenia konsultacji w środowisku oraz opracowania stosownej opinii. Pragniemy nadmienić, że opiniowanie takich projektów przez środowiska związkowe jest stosowaną od dawna praktyką, niezwykle pomocną w procesie stanowienia prawa.

Panie Premierze, podczas prezentacji planu dla Rządu i Polski w dniu 16 lutego 2016r. potwierdził Pan, że rząd jest w posiadaniu projektu tej ustawy twierdząc, że zawiera ona korzystne rozwiązania ukierunkowane na działania proinnowacyjne oraz współpracę jednostek naukowych z podmiotami gospodarki. Są to postulaty od dawna głoszone przez środowisko instytutów badawczych zrzeszonych w KSN.

W nawiązaniu do powyższego, Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” zwraca się z uprzejmą prośbą do Pana Premiera, o udostępnienie projektu w celu zapoznania się z nim oraz wypracowania stosownego stanowiska.

Licząc na owocną współpracę,
z wyrazami szacunku

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
Instytutów Badawczych

Jerzy Dudek

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Bogusław Dołęga

Szanowny Pan Prof. Ryszard Terlecki**Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości****Szanowny Panie Przewodniczący,**

W związku z pojawieniem się projektu ustawy o zmianie ustawy o instytutach badawczych, identyfikator sejmowy id_presejm=29400, wpływ do systemu sejmowego 18.02.2016r., Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” zwraca się do Klubu Parlamentarnego PiS oraz Posłów wnioskodawców o jego wycofanie.

Uzasadnienie

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” wielokrotnie zwracała uwagę na wady prawa dotkliwie dotykające Instytuty Badawcze. Również zwracaliśmy się w tej sprawie do Pana Premiera Jarosława Gowina, który podczas naszego spotkania w dniu 28 grudnia 2015 roku zapewnił nas, iż sprawy dotyczące Instytutów będą ściśle z nami uzgadniane, a przygotowywany projekt ustawy ich dotyczący będzie przed uruchomieniem ścieżki legislacyjnej przekazany nam w celu wypracowania wspólnych, jak najlepszych rozwiązań. Z wielkim zaskoczeniem przyjęliśmy informację, iż posłowie zrzeszeni w Państwa Klubie wnieśli projekt zmiany ustawy dotyczący Instytutów Badawczych, który, co gorsze, zawiera zapisy dotyczące jedynie jednego problemu i to w formie całkowicie marginalizującej uprawnienia związków zawodowych, będących konstytucyjnym reprezentantem podstawowego podmiotu Instytutów, bo jego pracowników. Pragniemy zwrócić uwagę, że projekt ma według projektodawców jedynie wzmocnić kompetencje ministra nadzorującego, którego działania tak zapisane niestety nie przełożą się na rozwiązanie problemów niedofinansowania badań naukowych prowadzonych zarówno ze środków budżetowych przeznaczonych na naukę, jak i ze środków funduszy strukturalnych i inwestycyjnych przedsiębiorców, w tym również problemów niedofinansowania zadań realizowanych przez instytuty posiadające status państwowych instytutów badawczych. Nie zbliżamy się w ten sposób do uruchomienia mechanizmów ekonomicznych, które powodowałyby istotny wzrost zainteresowania przedsiębiorców innowacjami i efektami badań naukowych prowadzonych w instytutach badawczych. Nie próbujemy wyeliminować niekorzystnego rozdźwięku pomiędzy zasadami oceny instytutów wprowadzonych w roku 2011 i powielonych w roku 2015, w ramach których są one oceniane głównie za publikacje naukowe, a nie za badania naukowe i prace rozwojowe ukierunkowane na ich wdrożenie i zastosowanie w praktyce, a jest to ustawowy obowiązek instytutów określony art. 1 obowiązującej Ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (Dz. U. z dnia 4 czerwca 2010 r.).

Nie negując samej potrzeby wzmocnienia kompetencji ministra nadzorującego, zwracamy uwagę, że tak prosta forma jej realizacji może skutkować zbyt szybkim tempem reorganizacji instytutów, która będzie odbywać się bez udziału czynnika społecznego, jakim są związki zawodowe. Należy zastanowić się, na ile celowe jest tak znaczne ograniczenie kompetencji rad naukowych i ich wpływu na działalność instytutów oraz konkurs na dyrektora, a dodatkowo wprowadzenie wzrostu liczby ich członków spoza instytutów (zgodnie z projektem nowelizacji – co najmniej 50%), co wręcz może grozić paraliżem ich merytorycznych działań, gdyż nie zadbano równolegle o wprowadzenie mechanizmów realnego wymuszenia ich aktywności, jak chociażby samej frekwencji w obradach. Zadajemy sobie pytanie, czy wnioskodawcy chcą wziąć odpowiedzialność za niepodjęcie tych wszystkich wyzwań, nie bojąc się równocześnie nadużyć, które mogą pojawić się na skutek proponowanych zmian prawa?

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ Solidarność wnioskuję o jak najszybsze wycofanie obecnego projektu ustawy i rozpoczęcie prac, które kompleksowo wprowadzą rozwiązania, w tym również legislacyjne, mające na celu jak najlepsze wykorzystanie potencjału instytutów badawczych, doprowadzą do istotnej poprawy ich funkcjonowania oraz znacząco podniosą efektywność ich działania. Jeszcze raz podkreślamy, że efektem tych prac powinien być dojrzały projekt poddany procesowi konsultacji społecznych. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ Solidarność deklaruje gotowość udziału w nim zarówno na etapie założeń zmian, jak i w fazie konsultacyjnej.

Z wyrazami szacunkuPrzewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
Instytutów Badawczych

Jerzy Dudek

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Bogusław Dołęga

Szanowny Pan Jan Szyszko
Minister Środowiska
00-922 Warszawa, Wawelska 52/54

Szanowny Panie Ministrze,

Do Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” docierają niepokojące informacje z Instytutów Badawczych podległych Pana Resortowi. Z szczególnym niepokojem obserwujemy sytuację i problemy, z którymi boryka się Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Dodatkowo, jako krajowa reprezentacja Instytutów Badawczych, na bieżąco śledzimy działania dotyczące środowiska Instytutów Badawczych, a w szczególności dotyczące zmian prawa. Do nich niewątpliwie należy również zaliczyć ostatnią inicjatywę posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, którzy wnieśli pod obrady Sejmu projekt nowelizacji ustawy o Instytutach Badawczych. Ze względu na wspomnianą, szczególną sytuację Instytutów podległych Pana Resortowi uważamy, że mając powyższe na uwadze powinniśmy w możliwie pilnym trybie spotkać się, aby omówić następujące zagadnienia:

1. Problemy dotyczące działalności Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej.
2. Funkcjonowanie Instytutów Badawczych Resortu Środowiska.
3. Finansowanie działalności statutowej Instytutów Badawczych.
4. Finansowanie działalności Państwowych Instytutów Badawczych.
5. Zmiany prawa dotyczącego Instytutów Badawczych, a w szczególności w odniesieniu do poselskiego projektu nowelizacji ustawy o Instytutach Badawczych.

Licząc na konstruktywną współpracę

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
Instytutów Badawczych

Jerzy Dudek

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Bogusław Dotęga

Projekt ustawy o zmianie ustawy o instytutach badawczych wniesiony do Marszałka Sejmu przez kilkudziesięciu posłów

Druk nr 292, z dnia 18.02.2016 r.

Kolorem niebieskim oznaczono tekst z obecnie obowiązującej ustawy.

Art. 1.

W ustawie z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1095 i 1767 oraz z 2016 r. poz. 64) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 6 ust. 5 otrzymuje brzmienie:

„5. Do czasu powołania dyrektora w nowo utworzonym instytucie albo w instytucie powstałym w wyniku połączenia albo podziału minister nadzorujący wyznacza, na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy, osobę pełniącą obowiązki dyrektora.”;

2) w art. 7 po ust. 3 dodaje się ust. 3a w brzmieniu:

„3a. W przypadku reorganizacji instytutu polegającej na zmianie przedmiotu lub zakresu jego działania, minister nadzorujący może odwołać dotychczasowego dyrektora. Przepis art. 6 ust. 5 stosuje się odpowiednio.”;

3. Połączenie, podział, reorganizację, przekształcenie lub likwidację instytutu poprzedza postępowanie przygotowawcze mające na celu ocenę potrzeby oraz warunków jego połączenia, podziału, reorganizacji, przekształcenia lub likwidacji.

3) w art. 8

a) ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Minister właściwy ze względu na planowaną działalność instytutu powołuje zespół roboczy do przeprowadzenia postępowania przygotowawczego. Zespół roboczy przedstawia ministrowi opinię w terminie 2 miesięcy od dnia powołania.”;

2. Minister właściwy ze względu na planowaną działalność instytutu powołuje zespół roboczy do przeprowadzenia postępowania przygotowawczego. Zespół roboczy przedstawia ministrowi opinię w terminie 3 miesięcy od dnia powołania.

b) ust. 4 otrzymuje brzmienie:

„4. Minister nadzorujący powołuje zespół roboczy do przeprowadzenia postępowania przygotowawczego. Zespół roboczy przedstawia ministrowi opinię w terminie 2 miesięcy od dnia powołania.”;

4. Minister nadzorujący powołuje zespół roboczy do przeprowadzenia postępowania przygotowawczego. Zespół roboczy przedstawia ministrowi opinię w terminie 3 miesięcy od dnia powołania.

4) w art. 24

a) ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Minister nadzorujący powołuje dyrektora na okres 4 lat spośród kandydatów przedstawionych przez komisję konkursową. Komisja konkursowa przedstawia ministrowi nadzorującemu kandydatów spełniających wymogi formalne określone w ust. 6 wraz z informacją o wynikach uzyskanych przez kandydatów w konkursie (wynik konkursu).”;

2. Minister nadzorujący powołuje dyrektora na okres 4 lat, po zasięgnięciu opinii rady naukowej. Kandydata na dyrektora przedstawia ministrowi nadzorującemu komisja konkursowa w trybie określonym w przepisach wydanych na podstawie art. 25 ust. 6.

b) ust. 4 i 5 otrzymuje brzmienie:

„4. Minister nadzorujący nie powołuje dyrektora, jeżeli:

- 1) konkurs został przeprowadzony z naruszeniem prawa;
 - 2) żaden z kandydatów przedstawionych przez komisję konkursową nie spełnia wymogów formalnych określonych w ust. 6;
 - 3) żaden z kandydatów przedstawionych przez komisję konkursową nie daje gwarancji prawidłowej realizacji zadań instytutu.
5. W przypadku niepowołania dyrektora rada naukowa ponownie zarządza przeprowadzenie konkursu. Do czasu powołania nowego dyrektora minister nadzorujący wyznacza do pełnienia obowiązków dyrektora jednego z jego zastępców albo innego pracownika instytutu spełniającego warunki określone w ust. 6 pkt 1–3 i 5. Minister nadzorujący może cofnąć decyzję o wyznaczeniu do pełnienia obowiązków dyrektora.”;

4. Minister nadzorujący odmawia powołania na dyrektora kandydata wskazanego przez komisję konkursową, jeżeli konkurs został przeprowadzony z naruszeniem prawa lub kandydat nie spełnia kryteriów określonych w ust. 6. Odmowa powołania wymaga uzasadnienia.

5. W przypadku niepowołania dyrektora rada naukowa zarządza ponownie przeprowadzenie konkursu. Do czasu powołania nowego dyrektora minister nadzorujący powołuje do pełnienia obowiązków dyrektora jednego z jego zastępców.

5) w art. 25

a) ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Konkurs przeprowadza komisja konkursowa powołana przez radę naukową. W skład komisji wchodzi jedna osoba wskazana przez radę naukową, zatrudniona w instytucie, jedna osoba wskazana przez Komitet, jeden przedstawiciel ministra właściwego do spraw nauki oraz dwóch przedstawicieli ministra nadzorującego.”;

2. Konkurs przeprowadza komisja konkursowa powołana przez radę naukową. W skład komisji konkursowej wchodzi dwie osoby wskazane przez radę naukową, zatrudnione w instytucie, jedna osoba wskazana przez Komitet oraz jeden przedstawiciel ministra właściwego do spraw nauki i jeden przedstawiciel ministra nadzorującego.

b) po ust. 2 dodaje się ust. 2a–2f w brzmieniu:

„2a. Członkiem komisji konkursowej nie może być osoba:

- 1) przystępująca do konkursu;
- 2) będąca małżonkiem lub krewnym albo powinowatym do drugiego stopnia włącznie osoby, o której mowa w pkt 1;
- 3) pozostająca wobec osoby, o której mowa w pkt 1, w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do jej bezstronności.

2b. Członkowie komisji konkursowej składają pisemne oświadczenia, że nie zachodzą w stosunku do nich okoliczności, o których mowa w ust. 2a.

2c. Jeżeli okoliczności, o których mowa w ust. 2a, zostaną ujawnione po powołaniu komisji konkursowej, rada naukowa niezwłocznie odwołuje członka komisji konkursowej, którego okoliczności te dotyczą, i uzupełnia skład komisji w sposób określony w ust. 2.

2d. Czynności komisji konkursowej, w których brała udział osoba, o której mowa w ust. 2c, są nieważne, z wyjątkiem czynności, które nie mają wpływu na wynik konkursu.

2e. Członkom komisji konkursowej przysługuje zwrot kosztów podróży na warunkach określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 775 § 2 Kodeksu pracy.

2f. Koszty obsługi komisji konkursowej ponosi instytut.”,

c) w ust. 4 pkt 3 otrzymuje brzmienie:

„3) podejmuje uchwałę o przedstawieniu ministrowi nadzorującemu kandydatów na dyrektora wraz z wynikiem konkursu.”,

4. Komisja konkursowa:

- 1) sprawdza spełnienie wymagań konkursowych przez kandydatów;
- 2) udostępnia kandydatom spełniającym wymagania konkursowe informacje o instytucie, w zakresie umożliwiającym równe szanse w konkursie wszystkim kandydatom, z wyłączeniem informacji prawnie chronionych;
- 3) podejmuje uchwałę o przedstawieniu ministrowi nadzorującemu kandydata na dyrektora.

d) uchyla się ust. 5:

5. Od uchwały komisji konkursowej, o której mowa w ust. 4 pkt 3, kandydatowi przysługuje odwołanie do ministra nadzorującego w terminie 7 dni od dnia jej otrzymania.

6) w art. 26 ust. 2 i 3 otrzymują brzmienie:

„2. Minister nadzorujący może odwołać dyrektora w przypadku:

- 1) działania niezgodnego z zasadami praworządności, rzetelności i gospodarności;
- 2) nieprawidłowego wykonywania przez instytut określonych w jego statucie zadań, o których mowa w art. 2, a w przypadku państwowego instytutu badawczego – także zadań, o których mowa w art. 22 pkt 2.

3. W przypadku odwołania dyrektora minister nadzorujący wyznacza do pełnienia obowiązków dyrektora jednego z jego zastępców albo innego pracownika instytutu, spełniającego warunki określone w art. 24 ust. 6 pkt 1–3 i 5, na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy. Minister nadzorujący może zmienić decyzję o wyznaczeniu do pełnienia obowiązków dyrektora.”;

2. Minister nadzorujący może odwołać dyrektora w przypadku działania niezgodnego z zasadami praworządności, rzetelności i gospodarności w czasie zajmowania stanowiska.

3. W przypadku odwołania dyrektora instytutu minister sprawujący nadzór nad instytutem wyznacza spośród jego zastępców osobę pełniącą funkcję kierownika instytutu na czas nie dłuższy niż 6 miesięcy.

7) w art. 27

a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Minister nadzorujący:

- 1) na wniosek dyrektora, powołuje zastępców dyrektora;
- 2) odwołuje zastępców dyrektora.”,

b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:

„1a. Minister nadzorujący w akcie o powołaniu zastępcy dyrektora określa także wysokość jego wynagrodzenia.”;

Art. 27. 1. Zastępców dyrektora powołuje i odwołuje dyrektor.

2. Zastępcą dyrektora do spraw naukowych może być osoba posiadająca tytuł naukowy lub stopień naukowy doktora habilitowanego.

8) w art. 28 ust. 5 otrzymuje brzmienie:

„5. Umowę, o której mowa w ust. 3, z dyrektorem oraz zastępcami dyrektora zawiera minister nadzorujący.”;

5. Umowę z dyrektorem instytutu, o której mowa w ust. 3, zawiera minister nadzorujący.

9) w art. 29 w ust. 2 pkt 3 oraz 4 otrzymują brzmienie:

„3) występowanie z wnioskami do ministra nadzorującego o odwołanie dyrektora;

4) opiniowanie kandydata na stanowisko zastępcy dyrektora odpowiedzialnego za badania naukowe, sekretarza naukowego oraz kierowników komórek organizacyjnych w dziale odpowiedzialnym za badania naukowe wskazane w regulaminie organizacyjnym.”;

2. Do zadań rady naukowej należy:

- 1) uchwalanie statutu;
- 2) przeprowadzanie konkursu na stanowisko dyrektora;
- 3) występowanie z wnioskami do ministra nadzorującego o powołanie lub odwołanie dyrektora;
- 4) opiniowanie kandydatów na stanowiska zastępców dyrektora, sekretarza naukowego oraz kierowników komórek organizacyjnych wskazanych w regulaminie organizacyjnym;

10) w art. 30 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. W skład rady naukowej, w liczbie określonej w statucie instytutu, wchodzi:

- 1) pracownicy naukowcy i badawczo-techniczni instytutu, którzy stanowią co najmniej 40% składu rady;
- 2) osoby niebędące pracownikami instytutu, które stanowią co najmniej 50% składu rady.”;

Art. 30. 1. W skład rady naukowej instytutu wchodzi nie mniej niż dwanaście i nie więcej niż czterdzieści osób. Statut instytutu określa liczbę tych osób oraz proporcje udziału osób posiadających stopień naukowy doktora oraz stopień naukowy doktora habilitowanego lub tytuł naukowy, wchodzących w skład rady naukowej i będących pracownikami instytutu.

2. W skład rady naukowej, w liczbie określonej w statucie instytutu, wchodzi:

- 1) pracownicy naukowcy i badawczo-techniczni instytutu w liczbie stanowiącej co najmniej 50% składu rady;
- 2) osoby spoza instytutu w liczbie stanowiącej od 30% do 50% składu rady.

11) w art. 31 ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Rada naukowa wybiera spośród swoich członków w głosowaniu tajnym przewodniczącego i jego zastępców. W przypadku państwowego instytutu badawczego przewodniczącego rady naukowej wybiera się spośród członków rady powołanych przez ministra nadzorującego.”;

Art. 31. 1. Rada naukowa wybiera spośród swoich członków w głosowaniu tajnym przewodniczącego i jego zastępców.

2. Przewodniczącym rady naukowej może być osoba posiadająca tytuł naukowy lub stopień naukowy doktora habilitowanego.

3. Funkcja przewodniczącego rady naukowej i jego zastępcy nie może być łączona ze stanowiskiem dyrektora, zastępcy dyrektora lub głównego księgowego.

4. W posiedzeniu rady naukowej biorą udział dyrektor, przedstawiciel zakładowych organizacji związkowych oraz inne osoby zaproszone przez przewodniczącego rady naukowej.

12) po art. 35 dodaje się art. 35a w brzmieniu:

„Art. 35a. 1. Przewodniczący rady naukowej przekazuje ministrowi nadzorującemu uchwały rady w sprawach, o których mowa w art. 29 ust. 2 pkt 5–11 i 17–19, w terminie 7 dni od dnia ich podjęcia.

2. Minister nadzorujący może uchylić w całości albo w części uchwałę rady naukowej w przypadku stwierdzenia jej niezgodności z przepisami prawa lub statutem instytutu. Uchylenie uchwały następuje w drodze decyzji administracyjnej, w terminie 30 dni od dnia otrzymania uchwały.

3. Minister nadzorujący wszczynając postępowanie, o którym mowa w ust. 2, może wstrzymać jej wykonanie.”.

Art. 35. 1.5) Minister nadzorujący sprawuje nadzór nad:

1) zgodnością działań instytutu z przepisami prawa i statutem;

2) realizacją przez instytut podstawowych zadań instytutu określonych w art. 2 ust. 1;

3) prawidłowością wydatkowania środków publicznych.

2.5) Kontrolę w ramach nadzoru przeprowadza się na zasadach i w trybie określonych w przepisach o kontroli w administracji rządowej.

3.5) Dyrektor i przewodniczący rady naukowej są zobowiązani do realizacji zaleceń pokontrolnych wydanych przez ministra nadzorującego.

4. (uchylony) 6)

Art. 2.

Konkursy na dyrektorów instytutów badawczych wszczęte na podstawie dotychczasowych przepisów i nie zakończone przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ulegają zakończeniu z tym dniem.

Art. 3.

Rady naukowe dostosują statuty instytutów badawczych w zakresie liczby członków tych rad i proporcji udziału w ich składzie poszczególnych grup członków do wymagań określonych w art. 30 ust. 2 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, w terminie miesiąca od dnia jej wejścia w życie.

Art. 4.

Rady naukowe instytutów badawczych działają w dotychczasowym składzie, nie dłużej jednak niż przez okres 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Art. 5.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

POCZĄTKOWY FRAGMENT UZASADNIENIA

Niniejszy projekt ustawy dotyczy zmiany wybranych przepisów ustawy o instytutach badawczych w celu wzmocnienia nadzoru ministra nadzorującego, szczególnie w zakresie:

1) powoływania dyrektora spośród kandydatów wyłonionych w drodze konkursu,

2) spraw związanych z bieżącym zarządzaniem instytutem badawczym w przypadku niepowołania dyrektora w wyniku przeprowadzonego konkursu,

3) możliwości uchylenia uchwał rady naukowej niezgodnych z przepisami prawa i statutem,

4) rozszerzenia przesłanek odwołania dyrektora instytutu badawczego.

Obecnie obowiązujące regulacje uniemożliwiają prowadzenie skutecznego nadzoru nad instytutami badawczymi w przypadku, gdy dyrektor nie sprawuje swojej funkcji w sposób należyty. Taki stan jest niebezpieczny zwłaszcza w przypadku instytutów wykonujących zadania szczególnie ważne dla planowania i realizacji polityki państwa – państwowych instytutów badawczych.

W dniu 30 marca 2016 r. Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży Sejmu RP rozpatrywała projekt nowelizacji ustawy o Instytutach Badawczych. Zamieszczamy krótką informację o tym posiedzeniu. Red.

Notatka o obradach sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży

W sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży odbyło się I czytanie poselskiego projektu nowelizacji ustawy o instytutach badawczych (druk sejmowy nr 292). Projekt spotkał się z powszechną krytyką osób, które zabierały głos: ze strony posłów, Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Rady Głównej Instytutów Badawczych i NSZZ „Solidarność”. Dla mnie osobiście dużym, pozytywnym zaskoczeniem była negatywna opinia o projekcie sformułowana przez RGNiSW. Przedstawiciel RGNiSW wyraźnie powiedział, że nowelizacja może przynieść negatywne skutki dla instytutów badawczych. Praktycznie jedyne poparcie, jakie projekt nowelizacji uzyskał w dyskusji, pochodziło ze strony ministerialnej (wicemin. Nauki i SW Leszek Sirko, wicemin. Środowiska Mariusz Orion Jędrysek). W trakcie dyskusji „wyszło szydło z worka”: okazało się, że powodem nowelizacji był problem z odwołaniem – przez Ministra Środowiska – dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego. Dlatego, pod hasłem konieczności wzmocnienia nadzoru nad IB-ami przez ministrów nadzorujących, została skonstruowana armata do strzelania do wszystkich Instytutów Badawczych.

Niewiele brakowało, by projekt trafił tam gdzie powinien, czyli do sejmowego kosza (11 za, 14 przeciw). A potem była dyskusja, do której podkomisji projekt ma zostać przekazany do dalszego procedowania: do Podkomisji stałej ds. nauki i szkolnictwa wyższego (to nie przeszło, bo w głosowaniu był remis 13 za, 13 przeciw) czy do podkomisji nadzwyczajnej (przeważało 17 za). W ślad za przyjęciem tego rozwiązania wybrana została 11-osobowa specpodkomisja. I będziemy jeść żabę, podczas gdy za kilka miesięcy ma być gotowy docelowy projekt nowelizacji ustawy o IB-ach.

Kazimierz A. SICIŃSKI

Komunikat z posiedzenia sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży

w dniu 10 lutego 2016 r.

Posiedzenie Komisji poświęcone było informacji o wynikach kontroli NIK na temat kształcenia w ramach programu „Kształcenie na kierunkach zamawianych”, realizowanego w latach 2008-2015.

Obradom Komisji przewodniczył poseł Rafał Grupiński wraz z zastępcami: Krystyną Szumilas (PO), Katarzyną Lubnauer (N). Obecni też byli: zast. przew. komisji poseł Marzena Machałek (PiS) oraz członkowie – posłowie KENiM – ok. 20 osób. Stronę ministerialną reprezentował Sekretarz Stanu w MNiSzW prof. Aleksander Bobko wraz z zespołem doradczym oraz zast. dyrektora NCBiR Jerzy Kątcki.

W posiedzeniu udział wzięli przedstawiciele Związków Zawodowych: KSN NSZZ „Solidarność” – Maria Sapor, ZNP – Prezes Rady Nauki Janusz Rak, Parlamentu Studentów – Przewodniczący Mateusz Mrozek, Prezes Fundacji Młodej Nauki – Kinga Kurowska, członek NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Warszawskiego – Julian Srebrny. Posiedzenie Komisji w dniu 10 lutego rozpoczęło się o godz. 15.00, a skończyło ok. godz. 16.40.

Wcześniej dostarczone zostały informacje w formie elektronicznej. Referował Prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski. Przedstawił główne cele i założenia przeprowadzonej kontroli.

Celem kontroli NIK była ocena skuteczności kształcenia na kierunkach zamawianych. Ocena dotyczyła w szczególności:

- 1) założeń i realizacji koncepcji kształcenia na kierunkach zamawianych, w tym doboru kierunków zamawianych i uczelni;
- 2) przygotowania i realizacji przez uczelnie procesu kształcenia na kierunkach zamawianych;
- 3) efektów kształcenia na kierunkach zamawianych.

Kontrole przeprowadzono w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW), Narodowym Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) oraz w 10 szkołach wyższych (pięciu uniwersytetach, czterech uczelniach technicznych oraz jednej uczelni niepublicznej). Wynik kontroli przeprowadzonej przez NIK jest pozytywny. Według NIK poprzez ten program zwiększono atrakcyjność kierunków technicznych, matematycznych i przyrodniczych oraz zwiększono liczbę absolwentów z 16,5% do ok. 22%. Ogólny koszt tego programu to 1,2 mld zł dla tych kierunków, w tym np. na stypendia za wyniki w nauce 509 mln zł, staże i praktyki 178 mln zł oraz zajęcia wyrównawcze 37 mln zł.

Uwagi krytyczne NIK dotyczyły systemu stypendialnego – stypendium w wysokości 1000 zł otrzymywali studenci pierwszego roku studiów na podstawie egzaminu maturalnego, a najniższa średnia ocen uprawniająca do wypłaty stypendium wynosiła 3,1 (!). NIK zwróciła uwagę także na wysoki odsetek studentów niekontynuujących nauki po pierwszym roku – 29%. Kursy wyrównujące miały zahamować to zjawisko, ale tak się nie stało.

Inne wnioski z przeprowadzonej kontroli wskazują, że uczelnie nie w pełni monitorowały losy absolwentów kierunków zamawianych, ze względu na trudności z pozyskiwaniem danych. Pracodawcy ocenili wiedzę zawodową absolwentów kierunków zamawianych na 3,83 (w skali 1-5), umiejętności praktyczne na 3,47. Ponad połowa pracodawców (51%) nie zauważyła różnic w przygotowaniu do wykonywania zawodu absolwentów kierunków zamawianych w porównaniu z przygotowaniem innych absolwentów.

Następnie głos zabrał prof. Aleksander Bobko (MNiSzW), który podkreślił, że stanowisko do wniosków z tej kontroli przygotował zespół ministerialny poprzedniej kadencji, a obecny zespół stanowisko to podziela. Stwierdził, że program był kosztowny, a efekty nie są w pełni zadowalające (brak znaczącego wzrostu kandydatów na kierunki techniczne, matematyczne i przyrodnicze). Podkreślił, że program ten już się zakończył, a od roku 2014 zastąpił go *Program Rozwoju Kompetencji*, w którym nie przewidziano systemu stypendialnego, będącego poprzednio słabym ogniwiem.

Kolejnym mówcą był Jerzy Kątcki (NCBiR), który zgodził się w pełni ze stanowiskiem prezentowanym przez ministra prof. A. Bobko.

W dyskusji głos zabierali członkowie komisji, np. Joanna Fabisiak (zauważyła same pozytywne strony tego programu), Katarzyna Lubnauer (podkreśliła pozytywną rolę programów wieloletnich), Joanna Schmit (należy badać losy absolwentów, lepiej monitorować rynek pracy i reagować na jego potrzeby), Przewodniczący Parlamentu Studentów Mateusz Mrozek (powiedział, że program jest nisko oceniany przez studentów; sam krytycznie odniósł się do założeń programu, a w szczególności do oferty stypendialnej; zwrócił uwagę na potrzebę

przemodelowania kierunków zamawianych tak, aby zapewnić relacje mistrz – uczeń), Anna Cicholska (wskazała na słabe przygotowanie kandydatów na studia w zakresie przedmiotów matematyczno-fizyczno-chemicznych oraz na słabe przygotowanie nauczycieli tych przedmiotów, stwierdziła, że stypendiami nie da się zwiększyć liczby studentów na studiach technicznych, czy fizycznych), Kornel Morawiecki (ten program to ręczne sterowanie wiedzą, wysunął propozycję, aby pracodawca zatrudniający absolwenta „coś” wniósł do danej uczelni) i inni. Zabrali głos przedstawiciele NSZZ „Solidarność”: Maria Sapor (wskazała na małą efektywność programu; władzom uczelni bardziej zależało niż studentom, gdyż była to forma podreperowania budżetów uczelni; należy zmienić algorytm podziału dotacji dydaktycznej, tak aby liczba studentów nie decydowała o wysokości dotacji dla danej uczelni); Julian Srebrny (także podkreślił konieczność zmiany algorytmu podziału dotacji dydaktycznej, aby zmniejszyć w nim zależność od liczby studentów); dodał, że trzeba lepiej wyposażyć pracownie fizyczne).

W podsumowaniu prof. Aleksander Bobko (MNiSzW) powiedział, że zgadza się z opiniami, że system kształcenia na poziomie ponadgimnazjalnym jest słaby i rzutuje na kształcenie na uczelniach. Zapewnił, że MNiSzW dołoży wszelkich starań, aby nowy *Program Rozwoju Kompetencji* pozbawiony był wad zakończonego programu „Kształcenia na kierunkach zamawianych”. Na zakończenie głos zabrał Prezes NIK K. Kwiatkowski, który wyraził zadowolenie, że ministerstwo patrzy w przyszłość i stara się na bieżąco monitorować i modyfikować funkcjonalność nowych programów.

Na tym posiedzenie zakończono.

Spisała: Maria Sapor

Sprawozdanie z obrad XX posiedzenia plenarnego RGNiSzW

w dniu 11.02.2016 roku

Po otwarciu posiedzenia i przywitaniu licznych gości (Ministerstwo reprezentował prof. Aleksander Bobko) przewodniczący RG prof. Jerzy Woźnicki przekazał prowadzenie pierwszego punktu obrad redaktorowi naczelnemu miesięcznika „Forum akademickie” Piotrowi Kieracińskiemu, który omówił wyniki tegorocznego konkursu pt; „Skomplikowane i proste. Młodzi uczeni o swoich badaniach”. Następnie wręczono nagrody i wyróżnienia oraz ogłoszono przerwę w obradach. Po przerwie prof. Z. Marciniak przedstawił wyniki prac zespołu „do spraw odbiurokratyzowania procesu kształcenia” (któremu przewodniczy) – materiały z referatu mają się wkrótce ukazać na stronie RGNiSzW. Główne tezy to:

- 1) Wszystkie przyjęte uregulowania nie mogą prowadzić do obniżenia jakości kształcenia, ale konieczne jest uproszczenie obowiązujących przepisów prawnych.
- 2) Zmiany w dokumentacji mają być ograniczone do minimum (skrócenie opisów, dane dostępne w Polsce nie muszą być uwzględniane w sprawozdawczości do celów akredytacji).
- 3) Rozdzielenie procesu sprawdzania legalności kształcenia od sprawdzania jakości kształcenia.
- 4) Miarą jakości kształcenia ma się stać nie system, tylko skutki kształcenia [do tej pory zawsze prof. Marciniak używał poprawnego terminu „efekty kształcenia” – A.B.].
- 5) Akredytacja programowa – kontrola jednego programu w danej jednostce, akredytacja instytucjonalna – kontroli podlega kilka podobnych programów w całej uczelni.
- 6) Propozycja wykreślenia z ECTS zajęć z WF.
- 7) Propozycja usunięcia rozporządzenia Ministra o wzorcowych efektach kształcenia.
- 8) Akredytacja studiów doktoranckich wymaga ujednoczenia.
- 9) Uszczegółowienie kryteriów kontroli należy pozostawić autonomicznej komisji akredytacyjnej.

Głos w dyskusji zabrali:

Prof. K. Diks (przewodniczący PKA) – stwierdził, że to, co było zawarte w referacie to „miód na jego serce”, ale mimo że PKA jest otwarta na propozycje opracowania kryteriów „pakowania” to czeka na stosowne rozporządzenie ministra dające jej takie uprawnienia.

Prof. P. Lampe – zwrócił uwagę na specyfikę akredytacyjną szkół medycznych, gdzie są uwzględniane wyniki zdawalności egzaminów lekarskich w ramach testowych procedur LEP i LEK, których wyniki są dość przypadkowe.

Prof. J. Żmija – liczy na nowe, przychylnie uczelniom podejście PKA.

Prezes ZBP Krzysztof Pietraszkiewicz – podkreślił, że PKA, powinna się kierować zasadą proporcjonalności, stosowaną z powodzeniem do oceny jakości usług bankowych. (Bliżej nie wyjaśniał, na czym to miałyby polegać).

Prof. E. Jezierski – liczba aktów prawnych wydawanych rocznie przekracza dwa tysiące, co odbija się na ich jakości, a przede wszystkim na jasności w ich interpretacji.

Prof. W. Tłokiński – wita z ulgą i radością wszelkie propozycje odbiurokratyzowania procesu kształcenia, ale zwraca uwagę na fakt, że oceny wystawiane przez PKA są bardzo zależne od składu osobowego komisji i wymagają większego ujednoczenia.

Prof. M. Sekułowicz – zwróciła uwagę na konieczność czytelnego i jednoznacznego uregulowania studiów podyplomowych.

Mgr M. Gajda (przewodniczący KRD) – należy jego zdaniem opracować nową definicję studiów doktoranckich oraz zasady ich akredytacji.

Prof. J. Szambelańczyk – obawia się, że lepiej to już było, a w wyniku kolejnych regulacji uczelnie tracą autonomiczne uprawnienia; kontrola na uczelniach przypomina kontrolę jakości w fabryce, a przecież powinno się sprawdzać kompetencje, postawy oraz wartość ludzi.

Dr A. Bartczak (KSN) – wyraziłem nadzieję, że dotychczasowy dorobek uczelni w opracowane sylabusy nie zostanie zmarnowany, tak jak poprzednio opracowywane „minima programowe”, bo nie ma żadnej gwarancji, że za jakiś czas przy nowej koncepcji ujednoczenia lub zróżnicowania programów studiów, trzeba będzie wszystko odtwarzać od nowa. A ponadto pozostawieni w całości prawa do uszczegółowienia kryteriów kontroli do decyzji komisji akredytacyjnej, moim zdaniem, może prowadzić do wyraźnie niejednorodnych ocen, zależnych od składu osobowego komisji.

Prof. Z. Marciniak – odpowiedział na oferowane przeze mnie wątpliwości: nic nie zostanie zmarnowane z dotychczasowego dorobku, bo uczelnie i ministerstwo wszystko będą przechowywały w archiwach, a dla PKA określone zostaną przez ministerstwo „ramy kryteriów kontroli”.

Minister prof. A. Bobko – w podsumowaniu dyskusji stwierdził, że ma pewne obawy, iż proponowane uproszczenia mogą dodatkowo skomplikować i tak zagmatwaną prawnie sytuację, a jeśli nowe regulacje nie przyniosą dobrych rezultatów to środowisko nie będzie miało na kogo zrzucić odpowiedzialności. Jego zdaniem, ocenę studiów doktoranckich trzeba przenieść z PKA do CK. Kształcenie w ramach studiów doktoranckich rozrosło się przed potrzeby kraju, co wynika z przetrzucania składnika doktoranckiego w algorytmie podziału dotacji dydaktycznej. Ogólnie, jego zdaniem, leczyć problem trzeba przez deregulację, a nie tworzenie nowych przepisów. (*Moim zdaniem deregulacja to też jest przepis*).

Po przerwie Rada Główna zajęła się procedowaniem spraw i wniosków, które wpłynęły do biura rady.

Sprawozdanie opracował:

Andrzej Bartczak

Sprawozdanie ze spotkania delegacji UNI Europa¹ i jego polskich organizacji członkowskich w Warszawie 16 lutego 2016 roku

W spotkaniu, które odbyło się w Biurze Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Warszawie, udział wzięli przedstawiciele polskich organizacji członkowskich oraz przedstawiciele UNI Europa, w sumie ok. 20 osób.

Tematem spotkania było wypracowanie propozycji dotyczących zwiększenia możliwości wspomagania organizowania pracowników w Europie środkowej. Sprawa ta nabiera szczególnego znaczenia w obliczu malejącego uzwiązkowienia, co obserwuje się w Polsce, a także w Europie. W zaproszeniu na spotkanie zasygnalizowano zamiar UNI Europa powołania Centralnego Europejskiego Instytutu ds. Organizowania.

Ze strony UNI Europa w spotkaniu udział wzięli: Oliver Roething, Christy Hoffman, Andy Snoddy, Erkan Ersoy. Spotkanie otworzył Alfred Bujara, Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność”. Po części powitalnej i przedstawieniu uczestników rozpoczęła się część merytoryczna.

Najpierw wystąpił Oliver Roething. Przedstawił cel, jakim jest organizacja ośrodka dla Europy środkowo-wschodniej. Inicjatywa ta była omawiana na ostatnim Komitecie Wykonawczym. Ośrodek ten powinien być pomocą w organizowaniu się pracowników w Polsce i w Czechach w pierwszej kolejności, następnie także w innych krajach regionu. Zamiar organizacji ośrodka będzie ogłoszony na konferencji UNI Europa w Rzymie, 15 marca. Wskazano, że trzeba intensyfikować współpracę w zakresie wspomagania organizacji związkowych i organizowania pracowników. Aby wzmocnić potencjał, co jest trudne, wymagana jest silna współpraca przedstawicieli regionu. Polska jest dużym krajem, przez co potencjał związkowy jest znaczny. Zaangażowana jest jednak mała liczba ludzi do tworzenia i organizowania. Planuje się w ośrodku w pierwszym roku zatrudnić kilka osób, których zadaniem będzie wspomaganie działań organizacyjnych, promocja i planowanie kampanii informacyjnych. Celem będzie także zacieśnienie współpracy z innymi federacjami europejskimi, m.in. włączenie do współpracy ETUC. Wstępnie planowana dla ośrodka nazwa to Centrum Organizacji.

Następnie Christy Hoffman przedstawiła prezentację na temat działalności UNI Europa Union. Ogólna sytuacja na tle panującego globalnego kryzysu powoduje spadek uzwiązkowienia. Trend spadkowy obserwowany jest wszędzie. Szacuje się, że ok. 7% pracowników globalnie należy do organizacji związkowych. W 2010 roku przyjęto strategię przeciwdziałania tym negatywnym trendom; przyjęto uzgodnienia na poziomie globalnym w sprawie organizacji pracowników. Konieczne jest wsparcie istniejących strategii, aby pomóc ludziom

¹ Międzynarodowa Sieć Związkowa UNI Europa, obejmująca głównie sektory: handlu, usług, transportu, telekomunikacji, bankowości, ubezpieczeń.

w zrzeszaniu się. UNI Europa jest zaangażowana w relacje w sektorze prywatnym przedsiębiorstw na całym świecie. Organizacja uczestniczyła w wypracowaniu 52 umów zbiorowych. Wspiera akcje promujące związki zawodowe. Przedstawiono przykłady działań tego typu uwieńczonych sukcesem, m.in. w Kolumbii, Maroku, Malezji. Planowane są tego typu kampanie w Polsce. Głównym celem jest budowanie potencjału ludzi, wspieranie prawa do organizowania i zrzeszania. Celami UNI Europa w Polsce i Europie środkowo-wschodniej jest promocja działalności i celów tej organizacji oraz udzielanie wsparcia dla rozwoju związków pracowników.

W dalszej kolejności wystąpił Andy Snoddy i przedstawił kolejną prezentację przybliżającą zamiar organizacji ośrodka. Planuje się, aby ośrodek objął swoim działaniem państwa w Europie wschodniej i środkowej. Wskazane jest podzielenie obszaru działania i stopniowe rozszerzanie działalności na kolejne kraje.

Wspomniana część Europy powinna zostać podzielona na regiony: państwa bałtyckie, Polska, Czechy i Węgry, a dalej kraje byłej Jugosławii, Bułgaria, Rumunia i Albania. Powodem skupienia uwagi na tych krajach jest „kolaps” działalności związkowej, obserwowany także w krajach zachodnich, tradycyjnym obszarze działania UNI Europa. Powodami, jakie wskazano są: prywatyzacja, działania korporacji ponadnarodowych i obserwowany trend przenoszenia działalności gospodarczej na wschód. Przedstawiono planowane działania zmierzające do zmiany tego stanu, a przede wszystkim program stworzenia ośrodka. Trzeba ustalić realistyczny cel, rozsądnie działać przez ściśle i dokładnie wykonywanie planów, przedstawianie wyników i raportów z działalności na konferencjach, miesięczne wizyty robocze i inne. Głównym celem jest obrona pracowników i ich praw do organizowania się. Zaproponowano roboczą nazwę ośrodka *Centrum Organizacji Związków Zawodowych*. Wstępnie zaproponowano budżet ośrodka i wskazano, że planuje się zatrudnienie 2, 3 osób. Wskazano na inne potencjalne źródła finansowania, np. pieniądze z Europejskiego Funduszu Społecznego, na co trzeba zgody rządów poszczególnych krajów. UNI Europa może się podjąć pomocy w pozyskaniu pieniędzy na działalność. Do połowy bieżącego roku ustali się 2 lub 3 osoby które będą zaangażowane w organizację ośrodka. Równocześnie będą prowadzone kampanie promujące związki zawodowe. Wskazano potrzebę intensyfikacji poradnictwa i szkoleń dotyczących zrzeszania się. Najbliższa konferencja UNI w Rzymie, w marcu, powinna zatwierdzić plany utworzenia ośrodka.

Rafał Tomasiak ze Związku Zawodowego Poligrafów przedstawił działania i kampanie, jakie przeprowadzono w sektorze graficznym. Przykładem jest akcja organizacji związków zawodowych w przedsiębiorstwie Smurfit Kappa, prowadzona przy wsparciu UNI Europa. Akcja ta zakończyła się dużym sukcesem. W przedsiębiorstwie złożonym z 5 oddziałów w Polsce, w trudnych warunkach, przy aktywnej postawie antyzwiązkowej kierownictwa zakładów, pomimo barier, przeciwności, wysokiego poziomu strachu i apatii wśród pracowników osiągnięto sukces. Utworzono organizację skupiającą ponad 130 pracowników na 700 zatrudnionych. To doskonały przykład współdziałania i pomocy w organizacji udzielonej przez UNI Europa.

Dalej zabrał głos ponownie Oliver Roethig i zaprosił do dyskusji, stawiając zasadnicze pytanie – jak zorganizować ośrodek. Na tym etapie spotkania uczestnicy mieli już bliższe pojęcie na temat działalności i zamiarów UNI Europa. Ponieważ Polska jest kluczowym krajem dla Europy Wschodniej, organizacja ośrodka powinna zacząć się tutaj. Celami dodatkowymi powinny być: połączenie sił różnych organizacji związkowych; zmiana postrzegania związków zawodowych w społeczeństwie w obliczu trwających kampanii antyzwiązkowych; osiągnięcie większego stopnia współdziałania z organizacjami biznesowymi. aby pracodawcy liczyli się ze zdaniem związków. Ośrodek jako centrum działania będzie źródłem generującym pomysły, źródłem wsparcia i wykorzystania doświadczenia związkowego wielu ludzi. W toku dalszej dyskusji zastanawiano się nad miejscem lokalizacji ośrodka, prawdopodobnie będzie to Warszawa. Wskazano, że ośrodek nie powinien być podporządkowany jednej organizacji związkowej, zwłaszcza że docelowo ma objąć swoim zasięgiem dużą część Europy. Pomysł aktywizacji działalności UNI Europa został oceniony bardzo pozytywnie.

W podsumowaniu spotkania stwierdzono, że inicjatywa powołania ośrodka jest bardzo cenna i przyczyni się do wzmocnienia organizacji związkowych i zwiększenia świadomości społecznej w zakresie potrzeby organizowania pracowników.

Sprawozdanie opracował
Aureliusz PYSIK
Instytut Technik Innowacyjnych. Katowice



DOKUMENTY I OPRACOWANIA NADESŁANE



MINISTER ROZWOJU

Warszawa, 4 marca 2016 r.

DKF.VII.0211.17.2015.PJ.16
Nu 48733/16

wg rozdzielnika

Azanolu! Palano!

Uprzejmie informuję, że zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa (Dz. U. Nr 169, poz. 1414, z późn. zm.), w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Rozwoju, a także na stronach Rządowego Centrum Legislacji w serwisie Rządowy Proces Legislacyjny, zamieszczony został projekt rozporządzenia Ministra Rozwoju w sprawie udzielania pomocy inwestycyjnej na infrastrukturę badawczą w ramach regionalnych programów operacyjnych na lata 2014-2020, wraz z uzasadnieniem oraz oceną skutków regulacji.

Przedmiotowy projekt był już przedmiotem konsultacji zewnętrznych. Powodem powtórzenia procedury legislacyjnej są zasadnicze zmiany w projekcie rozporządzenia, których wprowadzenie wymaga przeprowadzenia ponownych konsultacji i uzgodnień. Zmiany podyktowane są opinią Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zgodnie z którą, w celu spełnienia wszystkich warunków dopuszczalności pomocy inwestycyjnej na infrastrukturę badawczą, konieczne jest ujęcie w treści rozporządzenia również przepisów w zakresie mechanizmu monitorowania i wycofania, o którym mowa w art. 26 ust. 7 rozporządzenia Komisji (UE) nr 651/2014.

W celu zapewnienia większej efektywności wprowadzanych regulacji w zakresie monitorowania i wycofania, projektodawca zdecydował o zawężeniu kręgu podmiotów udzielających pomocy i form, w jakich pomoc może być udzielona. Ponadto, projekt rozporządzenia dostosowano pod kątem formalnym i technicznym, z uwagi na zmiany organizacyjne w Ministerstwie Rozwoju oraz inne zmiany w prawie krajowym. Listę zmian o charakterze merytorycznym w projekcie, w stosunku do wersji zaopiniowanej przez UOKiK, przedstawiam w osobnej tabeli.

Zgodnie z § 48 ust. 2 pkt 2 *Regulaminu Pracy Rady Ministrów* (M. P. z dnia 5 grudnia 2013 r., poz. 979), zwracam się do Państwa z prośbą o zgłaszanie ewentualnych uwag, wyłącznie w zakresie zmian wprowadzonych do przedmiotowego projektu, w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma, w tym również faksem na nr 22 273 89 10 oraz pocztą elektroniczną, na adres: piotr.jacyno@mr.gov.pl. Skrócenie terminu przewidzianego na konsultacje uzasadnione jest faktem, że ich przedmiotem będą wyłącznie zmiany wprowadzone do projektu, oraz pilną potrzebą zapewnienia podstaw prawnych do udzielania pomocy publicznej w ramach regionalnych programów operacyjnych 2014-2020.

3 kwietnia

z up. 
Paweł Choraży
Podsekretarz Stanu

Projekt z dnia 1 marca 2016 r.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ROZWOJU²

w sprawie udzielania pomocy inwestycyjnej na infrastrukturę badawczą w ramach regionalnych programów operacyjnych na lata 2014–2020

Na podstawie art. 27 ust. 4 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014–2020 (Dz. U. poz. 1146, z późn. zm.³) zarządza się, co następuje:

§ 1. Rozporządzenie określa szczegółowe przeznaczenie, warunki i tryb udzielania przedsiębiorcom, w ramach regionalnych programów operacyjnych na lata 2014–2020, pomocy inwestycyjnej na infrastrukturę badawczą, zwanej dalej „pomocą”, do której mają zastosowanie przepisy rozporządzenia Komisji (UE) nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r.

² Minister Rozwoju kieruje działem administracji rządowej – rozwój regionalny, na podstawie § 1 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 listopada 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Rozwoju (Dz. U. poz. 1895).

³ Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2015 r. poz. 378, 1130, 1240 i 1767.

uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu (Dz. Urz. UE L 187 z 26.06.2014, s. 1), zwanego dalej „rozporządzeniem nr 651/2014”, a także podmioty udzielające tej pomocy.

§ 2. Przepisów rozporządzenia nie stosuje się do pomocy, o której mowa w art. 1 ust. 2 lit. c i d, ust. 3 lit. c i d, ust. 4 lit. c i ust. 5 rozporządzenia nr 651/2014.

§ 3. Ilekroć w rozporządzeniu jest mowa o:

- 1) infrastrukturze badawczej – oznacza to infrastrukturę badawczą w rozumieniu art. 2 pkt 91 rozporządzenia nr 651/2014;
- 2) intensywności pomocy – oznacza to intensywność pomocy w rozumieniu art. 2 pkt 26 rozporządzenia nr 651/2014;
- 3) przedsiębiorcy – oznacza to przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 1 załącznika I do rozporządzenia nr 651/2014.

§ 4. Pomoc nie może zostać udzielona ani wypłacona przedsiębiorcy, na którym ciąży obowiązek zwrotu pomocy publicznej, wynikający z decyzji Komisji Europejskiej uznającej taką pomoc za niezgodną z prawem oraz z rynkiem wewnętrznym.

§ 5. Podmiotami udzielającymi pomocy są instytucje zarządzające lub instytucje pośredniczące, o których mowa w art. 2 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014–2020, zwanej dalej „ustawą”.

§ 6. Pomoc ma na celu wspieranie rozwoju gospodarczego i społecznego województwa objętego regionalnym programem operacyjnym na lata 2014–2020 i jest udzielana na inwestycje w zakresie infrastruktury badawczej, jeżeli są spełnione warunki określone w art. 26 ust. 2–4 rozporządzenia nr 651/2014.

§ 7. Pomoc jest udzielana:

- 1) zgodnie z art. 5 ust. 1 rozporządzenia nr 651/2014;
- 2) w formie dotacji, o której mowa w art. 5 ust. 2 lit. a rozporządzenia nr 651/2014;
- 3) na pokrycie kosztów kwalifikowalnych, o których mowa w art. 26 ust. 5 rozporządzenia nr 651/2014.

§ 8. 1. Maksymalną intensywność pomocy określa się zgodnie z art. 26 ust. 6 rozporządzenia nr 651/2014.

2. Do obliczania intensywności oraz wartości pomocy i kosztów kwalifikowalnych stosuje się art. 7 ust. 1 i 3 rozporządzenia nr 651/2014.

§ 9. Pomoc podlega kumulacji na zasadach określonych w art. 8 rozporządzenia nr 651/2014.

§ 10. W przypadku, o którym mowa w art. 4 ust. 1 lit. j rozporządzenia nr 651/2014, pomoc stanowi pomoc indywidualną podlegającą notyfikacji Komisji Europejskiej i może być udzielona po jej zatwierdzeniu przez Komisję Europejską.

§ 11. Pomoc może być udzielona, jeżeli przedsiębiorca złożył wniosek o udzielenie pomocy, zwany dalej „wnioskiem”, zgodnie z art. 6 ust. 2 zdanie pierwsze rozporządzenia nr 651/2014.

§ 12. 1. Przedsiębiorca składa wniosek do podmiotu udzielającego pomocy.

2. Wniosek zawiera:

- 1) informacje wskazane w art. 6 ust. 2 zdanie drugie rozporządzenia nr 651/2014;
- 2) inne informacje, wskazane przez podmiot udzielający pomocy, niezbędne do dokonania oceny wniosku.

3. Do wniosku przedsiębiorca załącza dokumenty przygotowane zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 37 ust. 6 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej (Dz. U. z 2007 r. Nr 59, poz. 404, z późn. zm.⁴).

4. Po przeprowadzeniu oceny wniosku, pomoc może być udzielona przedsiębiorcy na podstawie umowy o dofinansowanie projektu w rozumieniu art. 2 pkt 26 lit. a albo lit. b ustawy.

5. Pomoc może być udzielona, jeżeli w umowie o dofinansowanie projektu zostanie zawarte zobowiązanie przedsiębiorcy do poddania się mechanizmowi monitorowania i wycofania, o którym mowa w art. 26 ust. 7 rozporządzenia nr 651/2014.

6. W celu spełnienia warunku, o którym mowa w art. 26 ust. 7 rozporządzenia 651/2014, umowa o dofinansowanie zapewnia w szczególności:

1) monitorowanie zakresu działalności gospodarczej prowadzonej na infrastrukturze badawczej, na którą pomoc jest udzielana, prowadzone:

- a) corocznie, co najmniej przez okres amortyzacji tej infrastruktury,
 - b) na podstawie kryteriów wskazanych w umowie o dofinansowanie projektu, stosowanych przez cały okres monitorowania zakresu działalności gospodarczej prowadzonej na tej infrastrukturze, które mogą odnosić się do jej powierzchni lub czasu jej wykorzystania;
- 2) warunki i tryb zwrotu części dofinansowania w przypadku przekroczenia maksymalnej intensywności pomocy wskazanej w umowie o dofinansowanie projektu.

§ 13. Pomoc jest udzielana do końca okresu dostosowawczego, o którym mowa w art. 58 ust. 4 zdanie pierwsze, w związku z art. 59 rozporządzenia nr 651/2014.

§ 14. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia.

MINISTER ROZWOJU

UZASADNIENIE

Podstawą do wydania rozporządzenia przez Ministra Rozwoju jest art. 27 ust. 4 *ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014–2020 (Dz. U. poz. 1146, z późn. zm.)*, zwanej dalej „ustawą”.

Celem powstania rozporządzenia jest stworzenie programu pomocowego do udzielania pomocy inwestycyjnej na infrastrukturę badawczą w ramach regionalnych programów operacyjnych (zwanymi dalej: RPO) na lata 2014–2020. Projekty,

⁴ Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2008 r. Nr 93, poz. 585, z 2010 r. Nr 18, poz. 99, z 2011 r. Nr 233, poz. 1381 oraz z 2015 r. poz. 1830.

w ramach których realizowane będzie ww. działanie, zostały przewidziane we wszystkich 16 RPO, dlatego też konieczne jest stworzenie podstawy prawnej do udzielania pomocy w tym zakresie.

Celem przedmiotowej regulacji jest umożliwienie wspierania rozwoju społecznego i gospodarczego województw poprzez wsparcie przedsiębiorców, realizujących projekty inwestycyjne w zakresie infrastruktury badawczej.

W § 1 projektu rozporządzenia określony został przedmiotowy zakres projektowanej regulacji oraz przywołana została podstawa dla pomocy udzielanej na jego podstawie, określona przepisami Unii Europejskiej. Niniejszy projekt rozporządzenia reguluje szczegółowe przeznaczenie, warunki i tryb udzielania pomocy na podstawie art. 26 *rozporządzenia nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu (Dz. Urz. UE L 187 z 26.6.2014, str. 1)*, dalej jako: rozporządzenie nr 651/2014.

W § 2 wyszczególnione zostały tzw. wyłączenia przedmiotowe – sektory oraz rodzaje działalności gospodarczej, które są wyłączone z zakresu stosowania niniejszego rozporządzenia, wyłączenia dotyczące pomocy dla przedsiębiorstw w trudnej sytuacji oraz wyłączenia niektórych środków pomocy. Określenia zakresu ww. wyłączeń dokonano poprzez odesłanie do przepisów rozporządzenia nr 651/2014, które w sposób szczegółowy wskazują te wyłączenia.

W § 3 zamieszczono definicje infrastruktury badawczej, intensywności pomocy oraz przedsiębiorcy.

§ 4 określa wyłączenie podmiotowe obejmujące podmioty, na których ciąży obowiązek zwrotu pomocy publicznej, wynikający z wcześniejszej decyzji Komisji Europejskiej, uznającej taką pomoc za niezgodną z prawem oraz z rynkiem wewnętrznym. Warunek ten stanowi realizację normy określonej w art. 1 ust. 4 lit. a rozporządzenia nr 651/2014.

W § 5 określono katalog podmiotów udzielających pomocy na podstawie niniejszego rozporządzenia. Są to instytucje zarządzające i instytucje pośredniczące. Przyjęcie takiego rozwiązania wynika z założenia, że pomoc będzie udzielana wyłącznie na tzw. pierwszym poziomie (przedsiębiorca ubiegający się o pomoc jest jednocześnie beneficjentem podpisującym umowę o dofinansowanie projektu w rozumieniu art. 2 pkt 26 lit. a albo lit. b ustawy).

W § 6 wskazano, że pomoc ma na celu wspieranie rozwoju gospodarczego i społecznego województwa objętego danym RPO oraz jest udzielana na inwestycje w zakresie infrastruktury sfery badawczo-rozwojowej i innowacyjnej, zgodnie z art. 26 rozporządzenia nr 651/2014. Obowiązek zawarty w pierwszej części normy prawnej wynika z przepisów ogólnych dotyczących funduszy strukturalnych. Środki z RPO są przeznaczane na rozwój poszczególnych województw i konieczne jest, aby pomoc udzielona ze środków RPO, przyjętego dla danego województwa, przyczyniała się do jego rozwoju. Druga część przepisu wskazuje na konieczność spełnienia warunków udzielenia pomocy, tj.:

- warunku rozdzielania kosztów w przypadku, gdy infrastruktura badawcza wykorzystywana jest do prowadzenia zarówno działalności gospodarczej, jak i niegospodarczej,
- warunku pobierania ceny rynkowej za prowadzenie i użytkowanie infrastruktury,
- warunku udostępniania infrastruktury badawczej użytkownikom na przejrzystych i niedyskryminacyjnych zasadach rynkowych, z uwzględnieniem szczególnej sytuacji, gdy dostęp do infrastruktury może być przyznany użytkownikom na preferencyjnych warunkach.

W § 7 pkt 1 wskazano warunek zgodności udzielanej pomocy z art. 5 ust. 1 rozporządzenia nr 651/2014, co oznacza, że pomoc udzielona może być wtedy, gdy spełnia kryterium pomocy przejrzystej w rozumieniu tego przepisu. Zgodnie z pkt 2 pomoc jest udzielana wyłącznie w formie dotacji, która jest jedną z przejrzystych form pomocy wskazanych w art. 5 rozporządzenia nr 651/2014.

§ 7 pkt 3 określa koszty kwalifikowalne, które będą mogły zostać objęte pomocą. Kosztami kwalifikowalnymi w ramach projektowanego programu są koszty, które spełniają warunki wskazane w art. 26 ust. 5 rozporządzenia nr 651/2014.

§ 8 ust. 1 określa zasady wyliczania maksymalnej intensywności pomocy udzielanej na podstawie rozporządzenia. Maksymalną intensywność pomocy określa się zgodnie z art. 26 ust. 6 rozporządzenia nr 651/2014.

W § 8 ust. 2 wskazano natomiast, iż do obliczania intensywności pomocy, wartości pomocy i kosztów kwalifikowalnych stosuje się zasady z art. 7 ust. 1 i 3 rozporządzenia nr 651/2014. Wskazany przepis zakłada konieczność stosowania kwot przed potrąceniem podatku lub innych opłat oraz jasne, szczegółowe i aktualne dokumentowanie kosztów kwalifikowalnych. Dodatkowo odesłanie do art. 7 ust. 3 rozporządzenia nr 651/2014 wskazuje na konieczność dyskontowania kwoty pomocy oraz kosztów kwalifikowalnych w sytuacji, gdy pomoc jest wypłacana w ratach.

§ 9 rozporządzenia wskazuje, iż pomoc udzielana na podstawie rozporządzenia podlega kumulacji z inną pomocą, na zasadach określonych w art. 8 rozporządzenia nr 651/2014, który w sposób całościowy i wyczerpujący reguluje materię w tym zakresie.

§ 10 zawiera przepisy dotyczące obowiązku indywidualnej notyfikacji KE pomocy udzielonej na inwestycje w zakresie infrastruktury badawczej. Z uwagi na fakt, iż projekty o dużych rozmiarach i znaczącej wartości pomocy przyznanej na ich wsparcie wiążą się z większym ryzykiem zakłócenia konkurencji, istnieje obowiązek notyfikacji takiej pomocy KE w celu oceny, czy korzyści wynikające z jej udzielenia przeważają nad zakłóceniem konkurencji. Na podstawie § 10 rozporządzenia obowiązek notyfikacji projektu powstaje wówczas, gdy planowana pomoc otrzymana ze wszystkich źródeł przekracza wartości określone w art. 4 ust. 1 lit. j rozporządzenia nr 651/2014.

W § 11 projektu rozporządzenia uregulowano kwestie związane z efektem zachęty. Zgodnie z treścią przepisu, warunkiem udzielenia pomocy przedsiębiorcy jest złożenie wniosku o udzielenie pomocy, zwanego dalej „wnioskiem”, zgodnie z art. 6 ust. 2 zdanie pierwsze rozporządzenia nr 651/2014, czyli przed rozpoczęciem prac w rozumieniu art. 2 pkt 23 rozporządzenia nr 651/2014, tzn. przed rozpoczęciem robót budowlanych związanych z inwestycją lub pierwszym prawnie wiążącym zobowiązaniem do zamówienia urządzeń lub innym zobowiązaniem, które sprawia, że inwestycja staje się nieodwracalna. Zakupu gruntów ani prac przygotowawczych, takich jak uzyskanie zezwoleń i przeprowadzenie studiów

wykonalności, nie uznaje się za rozpoczęcie prac. W przypadku przejść, „rozpoczęcie prac” oznacza moment nabycia aktywów bezpośrednio związanych z nabytym zakładem.

W § 12 projektu rozporządzenia uregulowano kwestie związane z trybem udzielenia pomocy, w zakresie składania wniosku, jego treści, jak również obowiązki podmiotu udzielającego pomocy w zakresie jego oceny.

W § 12 ust. 1 wskazano, że przedsiębiorca składa wnioski do podmiotu udzielającego pomocy.

W § 12 ust. 2 pkt 1 projektu rozporządzenia określono katalog informacji, jakie powinien zawierać wniosek, poprzez odwołanie do listy elementów, wskazanych w art. 6 ust. 2 zdanie drugie rozporządzenia nr 651/2014. Katalog ma charakter otwarty. W pkt 2 wskazano, że wniosek może zawierać również informacje, których dodatkowo zażąda podmiot udzielający pomocy. Zaproponowane rozwiązanie jest konsekwencją faktu, iż program pomocowy jest przewidziany jako podstawa prawna udzielania pomocy w ramach wszystkich 16 RPO, w bardzo szerokim zakresie i nie jest możliwe jednoznaczne wskazanie jakiego rodzaju informacje mogą być potrzebne do oceny poszczególnych wniosków.

W § 12 ust. 3 wskazano, że do wniosku przedsiębiorca załącza dokumenty przygotowane zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 37 ust. 6 *ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej (Dz. U. z 2007 r. Nr 59, poz. 404, z późn. zm.)* niezbędne m.in. do weryfikacji spełnienia warunków dotyczących kumulacji pomocy.

W § 12 ust. 4 uregulowano natomiast kwestię związaną z ostatnim elementem w ramach trybu udzielania pomocy – podpisaniem umowy o dofinansowanie projektu w rozumieniu art. 2 pkt 26 lit. a albo lit. b ustawy. Redakcja przepisu odpowiada normie zawartej w § 5 rozporządzenia, zgodnie z którą podmiotami udzielającymi pomocy mogą być wyłącznie instytucje zarządzające i instytucje pośredniczące, które bezpośrednio udzielają pomocy przedsiębiorcy na podstawie umowy o dofinansowanie projektu.

W § 12 ust. 5 wprowadzono obowiązek uwzględnienia w umowie o dofinansowanie projektu postanowień zapewniających spełnienie warunku, o którym mowa w art. 26 ust. 7 rozporządzenia nr 651/2014. Oznacza to, że w sytuacji, gdy finansowana ze środków publicznych infrastruktura badawcza będzie wykorzystywana zarówno do działalności gospodarczej jak i niegospodarczej, przedsiębiorca musi zobowiązać się w umowie o dofinansowanie do poddania się mechanizmowi monitorowania sposobu wykorzystania tej infrastruktury oraz wycofania, czyli zwrotu części przyznanego dofinansowania, w przypadku, gdy udział działalności gospodarczej zwiększy się w stosunku do sytuacji zakładanej w momencie przyznania pomocy.

W § 12 ust. 6 wskazano ogólne warunki, jakie muszą spełniać postanowienia umowy o dofinansowanie projektu odnoszące się do mechanizmu monitorowania i wycofania, by został spełniony warunek, o którym mowa w art. 26 ust. 7 rozporządzenia 651/2014, a w konsekwencji, by pomoc mogła zostać udzielona. Zgodnie z § 12 ust. 6 pkt 1 umowa musi zapewniać możliwość monitorowania zakresu działalności gospodarczej prowadzonej na infrastrukturze, na którą jest udzielana pomoc, w corocznych cyklach, co najmniej w okresie amortyzacji infrastruktury. W przepisie przewidziano możliwość ustanowienia mechanizmu na okres dłuższy niż okres amortyzacji, co może zostać wykorzystane np. w sytuacji, w której składniki danej infrastruktury amortyzują się w różnych terminach, a dla przedsiębiorcy będzie wygodniejsze przyjęcie jednego wspólnego okresu monitorowania, zgodnego z okresem amortyzacji składnika infrastruktury amortyzującego się w najdłuższym okresie (§ 12 ust. 6 pkt 1 lit. a). W przepisie przewidziano również obowiązek ustalenia w umowie kryteriów, w oparciu o które będzie obliczany zakres działalności gospodarczej prowadzonej na infrastrukturze. Kryteria te nie mogą być zmieniane w okresie monitorowania (§ 12 ust. 6 pkt 1 lit. b). W § 12 ust. 6 pkt 2 wskazano, że umowa musi określać warunki i tryb dokonywania zwrotu części przyznanego dofinansowania, w przypadku przekroczenia jej maksymalnej intensywności wskazanej w umowie o dofinansowanie projektu.

W § 13 określono okres udzielania pomocy na podstawie projektowanego rozporządzenia. Termin ten jest spójny z unijnym prawem w zakresie pomocy państwa. Zgodnie z art. 58 ust. 4 rozporządzenia nr 651/2014, programy pomocy inne niż programy pomocy regionalnej oraz pomocy na finansowanie ryzyka, wyłączone na mocy tego rozporządzenia, obowiązują przez sześciomiesięczny okres dostosowawczy po zakończeniu obowiązywania tego rozporządzenia. Zgodnie z art. 59 rozporządzenia nr 651/2014, rozporządzenie stosuje się do dnia 31 grudnia 2020 r., a więc wydane na jego podstawie akty prawa krajowego mogą obowiązywać do dnia 30 czerwca 2021 roku.

W § 14 określono termin wejścia w życie rozporządzenia, tj. z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Zgodnie z art. 4 ust. 1 *ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. z 2011 r. Nr 197, poz. 1172, z późn. zm.)*, standardowy okres *vacatio legis* wynosi 14 dni, natomiast zgodnie z ust. 2, w uzasadnionych przypadkach termin ten może zostać skrócony. W ocenie organu wydającego rozporządzenie, uzasadnionym jest skrócenie terminu wejścia w życie przedmiotowego aktu normatywnego z uwagi na pilną konieczność zapewnienia podstaw prawnych dla udzielania pomocy publicznej w ramach RPO 2014–2020, a zasady demokratycznego państwa prawnego nie stoją temu na przeszkodzie. Należy przy tym zaznaczyć, że wcześniejsze wejście w życie rozporządzenia jest korzystne dla odbiorców pomocy udzielanej na jego podstawie, ponieważ pozwoli na wcześniejsze uruchomienie środków na wsparcie realizowanych przez nich projektów.

Projekt zostanie zaopiniowany pod kątem zgodności z prawem Unii Europejskiej. Rozporządzenie nie zawiera przepisów technicznych w rozumieniu *rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych (Dz. U. Nr 239, poz. 2039, z późn. zm.)* i nie podlega notyfikacji Komisji Europejskiej w tym zakresie. Rozporządzenie nie będzie wymagało notyfikacji Komisji Europejskiej w trybie *ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej*, gdyż stanowi program pomocowy w ramach wyłączeń grupowych. Rozporządzenie jest zgodne z obowiązującymi regulacjami Unii Europejskiej w tym zakresie i nie wymaga przedstawienia właściwym organom i instytucjom Unii Europejskiej, w tym Europejskiemu Bankowi Centralnemu, w celu uzyskania opinii, dokonania powiadomienia, konsultacji albo uzgodnienia.

Z uwagi na nowy obowiązek wynikający z art. 1 ust. 2 lit a rozporządzenia nr 651/2014, zgodnie z którym, dla programów pomocowych o średniej rocznej wielkości pomocy publicznej wynoszącej 150 mln euro, państwo członkowskie zobowiązane jest przedłożyć Komisji Europejskiej w ciągu 20 dni roboczych od dnia wejścia w życie danego aktu normatywnego plan ewaluacji programu pomocowego, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, na podstawie danych przekazanych przez poszczególne Instytucje Zarządzające Regionalnymi Programami Operacyjnymi, oszacowało roczny budżet przedmiotowego rozporządzenia. Z przekazanych danych wynika, iż łączna alokacja z 16 województw, którą IZ RPO planują przeznaczyć w ramach przedmiotowego rozporządzenia na udzielenie pomocy w ujęciu rocznym, wynosi ok. 95 mln euro i nie przekroczy kwoty 150 mln euro, co skutkuje brakiem konieczności sporządzania planu ewaluacji notyfikowanego KE w ramach przedmiotowego rozporządzenia.

Projekt rozporządzenia, zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa, został udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju. Projekt rozporządzenia, zgodnie z § 52 ust. 1 uchwały nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. *Regulamin pracy Rady Ministrów (M.P. poz. 979)*, został również zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Rządowego Centrum Legislacji, w serwisie Rządowy Proces Legislacyjny.

**Załącznik – lista zmian merytorycznych w projekcie rozporządzenia Ministra Rozwoju
w sprawie udzielania pomocy inwestycyjnej na infrastrukturę badawczą
w ramach regionalnych programów operacyjnych na lata 2014–2020.**

	Przepis	Było:	Jest:
1.	§ 5	§ 5. 1. Podmiotami udzielającymi pomocy, poza podmiotami określonymi w art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014–2020, zwanej dalej „ustawą”, mogą być również: 1) partner projektu, o którym mowa w art. 33 ust. 1 ustawy; 2) podmiot wdrażający instrument finansowy, o którym mowa w art. 28 ust. 2 ustawy. 2. W przypadku gdy podmiotem udzielającym pomocy jest beneficjent w rozumieniu art. 2 pkt 1 ustawy lub partner projektu, o którym mowa w art. 33 ust. 1 ustawy, którzy nie są jednocześnie podmiotem wdrażającym instrument finansowy, o którym mowa w art. 28 ust. 2 ustawy, pomoc może być udzielona, jeżeli możliwość jej udzielenia przewiduje umowa o dofinansowanie projektu w rozumieniu art. 2 pkt 26 lit. a albo lit. b ustawy albo decyzja o dofinansowaniu projektu w rozumieniu art. 2 pkt 2 ustawy.	§ 5. Podmiotami udzielającymi pomocy są instytucje zarządzające lub instytucje pośredniczące, o których mowa w art. 2 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014–2020, zwanej dalej „ustawą”.
2.	§ 7 pkt 2	§ 7. Pomoc jest udzielana: w formach i na warunkach, o których mowa w art. 5 ust. 2 lit. a–c rozporządzenia nr 651/2014;	§ 7. Pomoc jest udzielana: w formie dotacji, o której mowa w art. 5 ust. 2 lit. a rozporządzenia nr 651/2014;
3.	§ 8 ust. 2	§ 8. 2. Do obliczania intensywności oraz wartości pomocy i kosztów kwalifikowalnych stosuje się art. 7 ust. 1-3 rozporządzenia nr 651/2014.	§ 8. 2. Do obliczania intensywności oraz wartości pomocy i kosztów kwalifikowalnych stosuje się art. 7 ust. 1 i 3 rozporządzenia nr 651/2014.
4.	§ 12 ust. 4	§ 12. 4. Po przeprowadzeniu oceny wniosku, pomoc może być udzielona przedsiębiorcy na podstawie umowy albo decyzji o dofinansowaniu projektu w rozumieniu art. 2 pkt 2 ustawy.	§ 12. 4. Po przeprowadzeniu oceny wniosku, pomoc może być udzielona przedsiębiorcy na podstawie umowy o dofinansowanie projektu w rozumieniu art. 2 pkt 26 lit. a albo lit. b ustaw.
5.	§ 12 ust. 5	brak	§ 12. 5. Pomoc może być udzielona, jeżeli w umowie o dofinansowanie projektu zostanie zawarte zobowiązanie przedsiębiorcy do poddania się mechanizmowi monitorowania i wycofania, o którym mowa w art. 26 ust. 7 rozporządzenia nr 651/2014.
6.	§ 12 ust. 6	brak	§ 12. 4. Po przeprowadzeniu oceny wniosku, pomoc może być udzielona przedsiębiorcy na podstawie umowy o dofinansowanie projektu w rozumieniu art. 2 pkt 26 lit. a albo lit. b ustawy.

Mija sześć lat od tragedii smoleńskiej
Powołanie podkomisji do zbadania katastrofy smoleńskiej
„Nie trzeba kłaniać się okolicznościom, a Prawdom kazać, by za progiem stały”

Cyprian Kamil Norwid
Motto Konferencji Smoleńskich



*Zamieszczone zdjęcie zaczerpnięto
z artykułu Piotra Witkowskiego, opublikowanego
w Materiałach z II Konferencji Smoleńskiej.*

Minister obrony narodowej, Antoni Macierewicz, podpisał nowelizację rozporządzenia w sprawie organizacji oraz działania Komisji Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego (KBWLLP) oraz dwie decyzje – o powołaniu podkomisji do zbadania katastrofy smoleńskiej oraz o jej składzie.

Minister A. Macierewicz informując o powołaniu podkomisji między innymi powiedział: „Mija blisko 6 lat od momentu, który nazwano «największą tragedią po II wojnie światowej w dziejach niepodległego państwa polskiego». Trzeba też powiedzieć, że była to największa tragedia lotnicza w ogóle w dziejach lotnictwa światowego. Zginęli wówczas w jednej chwili przedstawiciele całej elity państwowej i narodowej Rzeczypospolitej Polskiej. Zginął prezydent Rzeczypospolitej, prof. Lech Kaczyński z małżonką. Zginął ostatni prezydent Rzeczypospolitej na uchodźstwie, zginęli wszyscy szefowie rodzajów Sił Zbrojnych, zginęli ministrowie i dostojnicy odpowiedzialni za bezpieczeństwo państwa”.

„Nie było takiej tragedii w dotychczasowych dziejach – żeby wielkie państwo w jednej chwili zostało pozbawione niemal wszystkich swoich przywódców. Ale skala tej tragedii była większa niż tylko skala straty indywidualnej, narodowej i państwowej. Skala tej tragedii związana była także z tym, jak ówczesni rządzący potraktowali tych, którzy polegli – jak potraktowali tę tragedię i zagrożenie państwa polskiego z tego wynikające. Jak ich wyszydzano, wyśmiewano, jak ich porzucili w najbardziej dramatycznej chwili państwa polskiego. Jak się za nimi nie ujęli, oddając badanie i śledztwo z tym związane w obce ręce”.

Na członków podkomisji powołano 21 osób (ekspertów): **Wacław Berczyński (przewodniczący), Wiesław Binienda, Janusz Bujnowski, Wiesław Chrzanowski, Szczepan Cierniak, Marek Dąbrowski, Bogdan Gajewski (sekretarz), Zdzisław Gosiewski, Kazimierz Grono, Ewa Anna Gruszczyńska-Ziółkowska, Marcin Gugulski, Jacek Kołota, Beata Majczyna, Bogdan Nienałtowski, Kazimierz Nowaczyk (zastępca przewodniczącego), Jan Obrębski, Piotr Stepnowski, Grzegorz Szuladziński, Janusz Więckowski, Krystyna Zieniuk i Andrzej Ziółkowski.**

Powołano także czterech zagranicznych doradców: **prof. Michael Baden (specjalista medycyny sądowej z USA), Frank Taylor (inżynier lotniczy z Wielkiej Brytanii, były szef Centrum Bezpieczeństwa Lotnictwa Cranfield College of Aeronautics, konsultant ds. bezpieczeństwa lotniczego), Glenn Joergenssen (inżynier, pilot, biznesmen i wynalazca z Danii, do tej pory współpracownik parlamentarnego zespołu smoleńskiego) i Andriej Iłarionow (ekonomista z Rosji, były doradca prezydenta Władimira Putina).**

Zadaniem podkomisji jest ponowne i „od nowa” zbadanie przyczyn katastrofy i okoliczności związanych z tą tragedią. Jak zaznacza przewodniczący podkomisji, Wacław Berczyński, podkomisja przystąpi do prac bez przyjmowania wiodącej tezy o przyczynach katastrofy. Zadanie podkomisji jest bardzo trudne, bo upłynęło wiele lat od tragicznego zdarzenia i w dalszym ciągu niewielkie są nadzieje na odzyskanie dowodów: szczątków samolotu i czarnych skrzynek. Podkomisja będzie jednak w nieco lepszej sytuacji niż nasi koledzy uczestniczący w poprzednich latach w śledztwie akademickim. Będzie miała dostęp do dotychczas zgromadzonej dokumentacji. Będzie mogła także zbadać, a przynajmniej rozpocząć badanie nowych wątków – ważnych, a dotychczas pomijanych. Być może będzie też można liczyć na pomoc ze strony innych krajów, a w szczególności ze strony Stanów Zjednoczonych.

J.S.

OD KOMISJI ZAKŁADOWYCH

Komisja Zakładowa
Uniwersytetu Warszawskiego

Stanowisko

Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Warszawskiego

z dnia 9.02.2016 r.

Zarys programu

„Universitas magistrorum et scholarium”, czyli: Uniwersytet to wspólnota

Wobec zbliżającej się rocznicy powstania naszej uczelni, z drugiej zaś strony wyborów nowych Władz Uniwersyteckich, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” UW postanowiła sformułować program, który chce przedstawić różnym środowiskom skupionym na UW jako punkt wyjścia do dyskusji nad kierunkami zrównoważonego rozwoju Uniwersytetu na najbliższe lata.

Celowo używamy słowa „zrównoważonego”, bo choć cieszą otrzymane już znaczne środki na cele inwestycyjne, to jednak chcemy przypomnieć, że Uniwersytet to przede wszystkim wspólnota ludzi. Najlepiej wyposażone budynki i laboratoria nie spełnią swej funkcji, jeśli nie będzie w nich kompetentnej, dobrze wykształconej, a równocześnie dobrze uposażonej kadry i widzących celowość swej edukacji studentów.

Sformułowaliśmy kilka grup postulatów, które chcemy przedstawić wszystkim PT Kandydatom, którzy ubiegać się będą o stanowiska we władzach Uczelni, szczególnie o to najwyższe i najbardziej odpowiedzialne – Rektora. Zdajemy sobie sprawę z tego, że tylko część poruszonych przez nas problemów można ewentualnie będzie rozwiązać wewnątrz, środkami i decyzjami na poziomie Uniwersytetu. Inne wymagać będą przedstawienia konkretnych postulatów Ustawodawcom i Rządowi. Dlatego tak istotne wydaje nam się już teraz wyraźne określenie naszych celów i oczekiwań na najbliższe lata.

Podzieliliśmy nasze postulaty na kilka grup zagadnień, mają one jednak jeden wspólny cel: jest nim zapewnienie godnych warunków pracy wszystkich grup zawodowych na Uniwersytecie, a przede wszystkim odsunięcie groźby powstania luki pokoleniowej w składzie kadry akademickiej. Niebezpieczeństwo takie jest bardzo widoczne, wobec istotnych problemów, z jakimi borykają się zwłaszcza młodszy pracownicy Uniwersytetu.

1. Sprawy pracownicze

Zasadniczym postulatem jest kwestia stabilizacji warunków zatrudnienia na Uniwersytecie oraz zdecydowane ograniczenie zatrudnienia w ramach tzw. „outsourcingu” czyli zlecenia różnych zadań firmom zewnętrznym, co w niektórych przypadkach może grozić redukcją zatrudnienia na UW.

- a. Postulat stopniowego ujednoczenia warunków pracy i płacy (w zakresie finansowanym z budżetu Ministerstwa) w ramach danej grupy zatrudnionych na UW, niezależnie od jednostki organizacyjnej (zasada równego traktowania zgodnie z Kodeksem Pracy).
- b. Stabilizacja sytuacji nauczycieli akademickich już od stanowiska adiunkta poprzez zatrudnianie na czas nieokreślony. Nie kwestionujemy systemu ocen okresowych, ale proponujemy jego uproszczenie poprzez wydłużenie okresu między ocenami.
- c. Postulujemy, aby wszyscy pracownicy UW, zarówno nauczyciele akademicki, jak i wszystkie pozostałe grupy pracownicze, byli zatrudnieni na umowach o pracę, zgodnie z zasadami Kodeksu Pracy lub na drodze mianowania (problem umów cywilnoprawnych).
- d. Należy zdecydowanie odwrócić obserwowany w ostatnich latach proces lawinowego wzrostu biurokracji, w tym różnorodnych działań o charakterze sprawozdawczym, co zagraża wykonywaniu podstawowych zadań uczelni, jakimi są efektywne nauczanie i prowadzenie prac badawczych. Dlatego uważamy za konieczną reformę systemu administracji na Uniwersytecie, m.in. poprzez usprawnienie systemu obiegu informacji i unikania powtarzania podobnych lub wręcz tych samych czasochłonnnych procedur oraz ich standaryzację.
- e. Postulujemy poprawę sytuacji doktorantów, m.in. poprzez objęcie ich rozszerzonym programem stypendialnym. Skoro doktorantem zostaje się w wyniku skomplikowanego systemu rekrutacyjnego, mającego na celu rekrutację najlepszych kandydatów, to wydaje się uzasadnione przyznanie wszystkim, a nie tylko wybranym osobom, podstawowego stypendium już od I roku studiów doktoranckich.

2. Sprawy płacowe i finansowanie nauki

Podobnie jak w odniesieniu do poprzedniego punktu, rozwiązania i w tej grupie zagadnień zależą w sposób oczywisty nie od władz Uniwersytetu, tylko od Rządu i Sejmu. Chcemy jednak zobligować przyszłe Władze naszej największej w Polsce uczelni do zdecydowanych działań promujących w wymienionych ośrodkach decyzyjnych wdrożenie konkretnych rozwiązań, które w krótkim czasie (w perspektywie 2 lat) odwróciłyby dotychczasowe negatywne tendencje. Przypomnijmy podstawowe fakty i zagrożenia:

- 1) Wg omówienia projektu Ustawy Budżetowej na 2016 rok – w części 28 Nauka nakłady, po odjęciu niestabilnych pieniędzy z Unii Europejskiej oraz badań wojskowych, wyniosą 0,28% PKB. Jest to najniższy wskaźnik od kilkadziesiąt lat i jeden z najniższych w Europie. Natomiast, co jest pewnym paradoksem i wbrew utartym poglądom o „zaściankowości” polskiej nauki, jesteśmy w światowej czołówce efektywności wykorzystania zainwestowanych kwot w przeliczeniu na innowacyjność (konkretnie „wydajność” patentowa z 1 mln USD finansowania badań naukowych daje Polsce 3 miejsce na świecie, wyprzedzamy zatem m.in. USA) (zob. pauza.krakow.pl)

Oznacza to, że systematyczne zwiększenie nakładów na naukę co najmniej w proporcji 0,15% PKB rocznie w latach 2016–2020 jest konkretną szansą nie tylko na poprawienie jej kondycji, ale i na przyspieszenie wzrostu gospodarczego kraju.

- 2) Przypomnijmy, że ostatnia podwyżka uposażeń w szkolnictwie wyższym została skonsumowana w 2015 r. i na razie nie widać żadnych perspektyw na kolejne. To było mniej, niż wynosiła skumulowana inflacja w latach 2005–2015 i daleko poniżej wzrostu średniej płacy krajowej w tych latach. Należałoby możliwe szeroko lobbować za następującymi rozwiązaniami:
 - a. Podstawową kwestią jest oparcie wynagrodzeń w sektorze nauki i szkolnictwa wyższego na średniej krajowej, a nie na podstawie kwoty bazowej.
 - b. Zastosowanie w wynagrodzeniach, opartych na średniej płacy krajowej, proporcji: 3 (profesorowie): 2 (adiunkci): 1,25 (asystenci): 1,25 (inni pracownicy).
 - c. Efektem tego powinna być automatyczna waloryzacja płac, niewymagająca wprowadzania żadnych okazjonalnych decyzji.
 - d. Zmiana systemu liczenia dotacji MNiSW, między innymi na fundusz płac; w algorytmie powinni być uwzględnieni pracownicy zatrudnieni na stanowisku asystenta oraz bibliotekarze.

3. Sprawy socjalne

Skoro szybkie uzyskanie wzrostu wynagrodzeń w sektorze nauki i szkolnictwa wyższego nie leży w gestii władz uczelni, to przynajmniej poprawa warunków pracy i udogodnień socjalnych może być jednym z czynników zachęcających do związania kariery zawodowej, szczególnie młodych ludzi, z Uniwersytetem. Postulujemy więc podjęcie dyskusje na temat:

- a) Stworzenia mechanizmów pomocy w opiece nad małymi dziećmi.
- b) Rozbudowy infrastruktury przedszkoli zakładowych.
- c) Przywrócenia usług lekarzy specjalistów w ramach Akademickiej Służby Zdrowia finansowanej przez NFZ.
- d) Usprawnienia systemu pożyczek z ZFŚS.
- e) Kwestii Domu Seniora pracowników UW.

4. Władze uczelni

Postulujemy odwrót od tendencji wyraźnie centralizacyjnych, wyrażonych w obowiązującej obecnie ustawie, poprzez przywrócenie możliwości decyzyjnych (a nie *de facto* tylko doradczych) organom kolegialnym, czyli:

- i. Senatowi
- ii. Radom Wydziałów/Instytutów pozawydziałowych

Z upoważnienia Komisji Zakładowej

NSZZ „Solidarność” UW

Przewodniczący

Ryszard Zieliński

WIEK EMERYTALNY

Zapowiedziane niedawne w exposé Pana Premiera Donalda Tuska wydłużenie wieku emerytalnego do 67 lat równo dla kobiet i mężczyzn nagłością i pryncypialnością dokładnie podanych liczb przypomina czas, gdy *ni z gruszki ni z pietruszki* ogłosił we wrześniu 2008 r., że wstępujemy do strefy euro w 2011 roku. Oczywiście, nie można mieć o to żalu do samego Pana Premiera, bo ten jako laik ogłosi jako rację stanu wszystko co podsuną mu dobrani przez niego samego fachowcy. Naszym obowiązkiem jednak pozostaje zadanie pytań i dokonanie komentarzy tak wtedy gdy Pan Premier wieszczęł wstąpienie do strefy euro, jak i teraz, gdy „Gazeta Wyborcza”, z 3 stycznia 2016 r. ujęta urokiem liczby 67, podaje z dokładnością do jednego miejsca po przecinku, ile budżet zaoszczędzi miliardów w roku 2041 (sic!), gdy postulowany wiek emerytalny zostanie zrealizowany ostatecznie.

Gdy więc rzecznicy wydłużenia wieku emerytalnego – jak np. architekt nieszczęsnej reformy OFE, Marek Góra, w „Rzeczpospolitej” z 9 grudnia – mówią o korzyściach z tego płynących dla wzrostu PKB („to praca tworzy dobrobyt”), dla dochodów z pracy dłużej zatrudnionych, dla powiększenia siłą tego faktu sumy składek i w efekcie zwiększenia emerytury, to ekonomista musi wtedy zapytać:

1. Jak kształtuje się płaca i wydajność pracy w funkcji wieku pracownika? Idealnie, zgodnie z pryncypiami teorii ekonomii i zasadami gospodarki rynkowej wynagrodzenie pracownika równe jest krańcowej produktywności pracy. Zasadne jest twierdzenie, że po osiągnięciu pewnego maksimum w przedziale wieku 40–55 lat w zależności od wykonywanego zawodu (zwraca na to uwagę np. Gary Becker w swoich studiach nad kapitałem ludzkim), wydajność zatrudnionych spada, gdy ich płace, obwarowane normalnymi w cywilizowanym świecie, regułami, cechuje pewna sztywność. W efekcie przedłużanie okresu zatrudnienia może doprowadzić do takiej sytuacji, gdy wydajność krańcowa zacznie być niższa od płacy, a więc „z danego nakładu kapitału” (wyłożonego na stworzenie miejsca pracy) osiągnany jest efekt produkcyjny niższy niż ten nakład. W konsekwencji, po pierwsze, w skali makro otrzymuje się efekt po stronie PKB niższy od możliwego; po drugie, kreuje się lukę inflacyjną właśnie z tytułu produktu krańcowego pracy niższego od płacy. Otworzenie natomiast możliwości zatrudnienia młodszym, których wyższa – i do pewnego wieku rosnąca, jak podaliśmy – wydajność pozwoli otrzymać produkt stanowiący pokrycie i dla ich płacy i dla emerytury wypłacanej osobie, która miejsce pracy zwolniła. Dodajmy tylko, że mówiąc o wydajności pracy nie mamy przed oczyma tylko robotnika stojącego przed strugarką – ale wszystkie możliwe prace, z pracą w urzędach dla dobra obywateli łącznie. Wydłużenie zatem wieku emerytalnego do 67 lat może przynieść, z tytułu zwykłych zależności biologiczno-techniczno-ekonomicznych, więcej szkody po stronie PKB, któremu to wzrostowi ma służyć, niż pożytku. Ciekawe byłoby wiedzieć, czy eksperci piszący teksty dla Pana Premiera mieli porachowane owe funkcje regresji wydajności pracy w zależności od wieku pracowników w podziale na wykonywane zawody i rodzaje prac. Zdajemy sobie sprawę z występujących tu trudności pomiaru – ale starać się trzeba.
2. Należy rozpatrzyć roztaczane owocne widoki wydłużenia wieku emerytalnego do 67 roku życia w kontekście rzeczywistej sytuacji na rynku pracy w Polsce, kreowanej od lat agresywną polityką monetarną z jej skutkiem w postaci sekularnie wysokiego poziomu bezrobocia w Polsce. Jeśli więc np. wspomniany Marek Góra pisze, że *Stopniowe podnoszenie wieku emerytalnego, częściowo przynajmniej przywracające fundamentalny sens istnienia systemu emerytalnego, jest najbardziej racjonalnym działaniem, jakie możemy podjąć* („Rzeczpospolita” 9 grudnia 2011), to musimy zadać pytanie, czy oznacza to, że dajemy gwarancję i pewność zatrudnienia osobom starszym, aż do osiągnięcia przez nie wieku 67 lat. Czy też raczej – co podejrzewamy – chodzi Górze o dwie zupełnie inne sprawy. Po pierwsze, o saldo rachunku wydatków na okresowe przecież tylko, zasiłki dla tych bezrobotnych starszych ludzi, którzy stracą pracę po ukończeniu 60tego albo 65. roku życia, a którym chce Góra wstrzymać wypłaty comiesięcznych emerytur, aż osiągną wiek 67 lat. Otóż Polacy, doświadczający już rozbieżności między celami deklarowanymi potoczystymi słowami „reformatorów” systemu gospodarczego Polski a celami faktycznie realizowanymi, mogą obawiać się, że w całym manewrze z wiekiem emerytalnym chodzi właśnie o to, żeby przyspieszyć wymieranie osób, które miałyby się utrzymywać z zasiłków dla bezrobotnych zamiast z należnych emerytur, na które „musieliby jeszcze poczekać”. Po drugie, podejrzewamy, że Marek Góra lobbuje na rzecz mechanizmu, który ma ostatecznie sprzyjać napędzaniu zysków towarzystw emerytalnych, którym wybitnie pomniejszy się liczba pobierających emerytury z nagromadzonych składek.

Konkludując – musimy stwierdzić, że postulując wydłużanie wieku emerytalnego kreuje się otwarcie wyrażaną, ale nie w pełni usprawiedliwioną nadzieję na przyrost PKB, a także kreuje się obłudną obietnicę powiększania emerytur, gdy faktycznie chodzi o obniżenie wydatków emerytalnych przez zastąpienie ich

okresowo tylko płaconymi zasiłkami dla bezrobotnych i, ostatecznie, podniesienie zysków towarzystw emerytalnych w ok. 90% pozostających w rękach obcych właścicieli. W tym kontekście można by zacząć myśleć o wydłużaniu wieku emerytalnego pod warunkiem całkowitej likwidacji obecnego, opartego na przymusie administracyjnym systemie OFE, i zastąpić go – śladem zdaje się Węgrów – systemem rynkowym o całkowicie dobrowolnym uczestnictwie w systemie indywidualnych, prywatnych, funduszy emerytalnych.

O obłudzie „implicite” może nie mówilibyśmy, gdyby reforma polegająca na wydłużeniu wieku emerytalnego szła w parze z fundamentalnymi zmianami w polityce monetarnej p gdyby ta zaczęła służyć walce z inflacją przez sprzyjanie wzrostowi podaży i konkurencji na rynku, a nie utrwalaniu inflacji przez hamowanie podaży i nowych wejść na rynek, jak to ma miejsce od ponad już 20 lat. Choć to może wydawać się dziwne, to reformę systemu emerytalnego należałoby rozpocząć od zmiany ustawy o NBP oraz zmiany składu członków Rady Polityki Pieniężnej, wraz z jej „twardzielami” o PiS-owskiej proveniencji, którzy zmienili punkt widzenia wraz z punktem siedzenia.

3. Gdy mowa o zmianach w systemie emerytalnym i likwidacji tzw. przywilejów branżowych, to ich rzecznicy sięgają do kapeluszy z królikami opatrzonymi etykietką „równość” i „sprawiedliwość”. Oto pani profesor Danuta Koradecka, szefowa Centralnego Instytutu Ochrony Pracy stwierdza autorytatywnie, cytowana przez GW z 3 stycznia 2012 r., że *wiek emerytalny powinien być równy dla wszystkich*, a wtóruje jej dr J. Kucharczyk, szef Instytutu Spraw Publicznych, argumentujący, tamże, że *nie można wyłączać poszczególnych grup, w tym rolników, z systemu, bo część społeczeństwa może się czuć jak frajerzy, którzy muszą dłużej pracować*. Jak wiadomo, postulaty te zgłasza się na tle szerszej kampanii wymierzonej w tzw. służby mundurowe albo przywileje branżowe. Wypada jednak zapytać rzeczników takich propozycji, czy dysponują tablicami średniego okresu dożywania według zawodów i rodzajów wykonywanych prac. Jaka jest więc średnia długość życia górnika, żołnierza, policjanta, strażaka, ba, rolnika i dziennikarza? I jaki dalszy okres dożywania, gdy osiągają kolejne progi wiekowe? I jaka jest użyteczność życia wtedy, gdy stres zawodowy wynika jedynie z tego, ile postawi się dwójek na egzaminie z ekonomii pracy, i wtedy, gdy o dowolnej porze dnia i nocy mogą zawyć syreny i rozdzwonić się telefony wzywające na akcję? Takich danych nie mamy, ale takie dane powinien mieć Centralny Instytut Ochrony Pracy oraz Instytut Spraw Publicznych, zanim zaczną oczekiwać, że głos ich szefów może być potraktowany jako poważny. Może bowiem okazać się, że „uprzywilejowani” odchodząc na emeryturę „wybiorą” do czasu, kiedy wreszcie umrą (ku radości tych, którzy boleją nad wydłużeniem się średniej długości życia od czasu XIX wiecznych reform emerytalnych Bismarcka) nie więcej w postaci emerytury niż osoby „nieuprzywilejowane” wykonujące mniej stresujące bądź rutynowe czynności.
4. Każdy przyznaje, nawet architekci nieszczęsnej reformy OFE, że czynnik demograficzny ma decydujące znaczenie w długim okresie dla bezpieczeństwa emerytalnego, ale prąć do dalszych zmian tylko bezradnie nad tym rozkładają ręce i postulują rozwiązania – jak właśnie owe OFE – które sytuację demograficzną tylko pogarszają. Temu przeciwdziała PSL-owski postulat wiązania wieku emerytalnego kobiet z liczbą urodzonych i wychowanych dzieci, proponujący obniżenie wieku emerytalnego o 3 lata za każde dziecko. Oczywiście przeciwnicy polityki pronatalistycznej natychmiast pochylają się z faryżejską troską nad niską emeryturą matki, która urodziwszy np. 4 dzieci odchodziłaby na emeryturę „nawet wcześniej” – jak mówi poseł PO, Neuman – niż to jest obecnie i pytają o gwarancję dla jej emerytury (np. dr Chłoń-Domińczak z Instytutu Demografii SGH, czy redaktorki Olczyk i Fandrejewska, na łamach „Rz”), skoro nie zdołałaby zakumulować takiej kwoty składek, jak kobiety pracujące aż do 67 roku życia.

Takie wątpliwości popiera prof. Elżbieta Kryńska z Uniwersytetu Łódzkiego, bo: *po pierwsze kobiety mające dużo dzieci nie uzyskałyby odpowiedniego stażu emerytalnego, który zabezpieczyłby ich świadczenie, po drugie kobiety, które nie mają dzieci z powodów zdrowotnych mogłyby uznać takie rozwiązanie za dyskryminujące. Wreszcie jeśli wprowadzimy gwarancje wysokości minimalnego świadczenia dla kobiet, które szybciej kończą karierę zawodową, obciążą to pozostałych pracowników*.

Otóż w świetle zależności ekonomicznych i postulatu ekwiwalentności wymiany „kto korzysta ten płaci” i „kto sieje, ten zbiera” – widzimy, że po pierwsze, wcześniejsza emerytura kobiet, które wychowały dzieci jest zwrotem z inwestycji, jakie poczyniły one w kapitał ludzki, ponosząc dodatkowe wysiłki związane z urodzeniem i wychowaniem oraz wykształceniem dzieci, po drugie – jakby nie było żal kobiet (i mężczyzn), które z przyczyn zdrowotnych nie mogą mieć dzieci, pozostaje faktem, że będą korzystały one z efektów pracy nie swojej czerpiąc z usług kapitału ludzkiego nie przez nich wytworzonego. Zasada ekwiwalentności wymaga, by za to zapłaciły – forma tej zapłaty jest sprawą techniczną. W każdym razie logiczne jest, by takie osoby płaciły podatek żartobliwie kiedyś zwany „bykowym”, płatny już po upływie pierwszego rocznego stażu pracy. Wreszcie pani prof. Kryńska była łaskawa przeoczyć ten dość oczywisty fakt, że owi pracownicy „obciążeni wcześniejszą emeryturą matek, to właśnie – patrząc w długofalowym ciągu – dzieci tych matek spłacające niejako dług od ucieleśnionych w nich inwestycji. Tak więc w świetle i empirii ekonomicznej, i teorii ekonomii z jej ukoronowaniem w postaci teorii

kapitału ludzkiego, to raczej „kobieta bezdzietna” powinna się martwić kto swoją pracą gwarantował będzie rzeczową postać jej emerytury, gdy przejdzie ona np. 12 lat później na emeryturę niż matka czworga dzieci, a będzie chciała zakupić potrzebne jej do przeżycia dobra i usługi za tak rachunkowo podniesioną emeryturę. Słowem nie ma co „pleść” że kobieta, która np. przy czwórce dzieci osiągnęłaby wiek emerytalny mając lat 55 – ma mieć niską emeryturę, gdyż taka matka poprzez czwórkę swoich dzieci, przy obecnym prawdopodobieństwie bycia bezrobotnym (ok. 10%) będzie dostarczać „na rynek pracy około 144 roboczo-lata pracy!! A nawet gdyby utrzymała się wroga polityka monetarna Balcerowicza-Belki wymuszająca niskie współczynniki aktywności zawodowej, to i tak, po tego uwzględnieniu, około 100 roboczo-lat pracy z „wyjdzie” z czwórki dzieci. (Nawiasem mówiąc i poza tematem, możemy wysnuć przypuszczenie, że polityka pieniężna Marka Belki i obecnej RPP, jest prowadzona teraz z myślą od zapewnieniu gospodarce Niemiec taniej siły roboczej, dzięki pobudzaniu bezrobocia w Polsce lansowaniem absurdalnie wysokiej, czterokrotnie wyższej niż EBC stopy procentowej).

Poza wyżej wykazanymi błędami, musimy podkreślić, że zasadniczym mankamentem rozumowania rzeczowników nieopatrzności majdrowania przy systemie emerytalnym jest brak wiedzy, że płaszczyzną, w jakiej rozgrywają się tu zależności, nie jest podział bieżącego dochodu, lecz międzygeneracyjny podział kapitału. Ten fundamentalny brak zrozumienia elementarnych związków ekonomicznych najlepiej demonstrowa Marek Góra, gdy stwierdza: *Gdy ktoś przejdzie na emeryturę to młody, który szuka pracy musi znaleźć taką by nie tylko zarobić na siebie, ale także sfinansować emerytaWysokie koszty transferów emerytalnych to nie koszt dla budżetu, tylko dla pracujących („Rz” 9 grudnia 2011 r.).* Oto widać, że Góra NIE WIE, że młody wchodzi na rynek pracy, gdzie ZASTAJE kapitał wypracowany „kiedyś” i pozostawiony jemu „teraz” w użytkowanie przez emeryta. Nie wie też, że „młody” niesie w sobie kapitał ludzki stanowiący o jego obecnej zdolności do pracy, ale zakumulowany dzięki pracy i wyrzeczeniom jego opiekuna a obecnego emeryta. Dlatego Góra i jego lansowany w mediach chór zwolenników (których zrealizowane pomysły kosztowały już Polaków dziesiątki miliardów złotych utraconej nadwyżki zgarniętej za nic przez PTE prowadzące OFE) nie może pojąć, że *koszty transferów emerytalnych*, to nie koszt dla pracujących, lecz tantiemą należną emerytom z inwestycji, jakie – jako generacja, a niekoniecznie każda pojedyncza osoba – poczynili w kapitał rzeczowy i kapitał ludzki następujących po nich pokoleń. A proces ten będzie trwał ku dobrobytowi ogółu, gdy pokolenia następne rzeczywiście będą „następowali”.

„Pointujmy” – tak jak niepoważnie wyrwał się trzy lata temu z okładem pan premier Tusk z wejściem Polski do strefy euro, tak niepoważnie wyrwał się teraz z propozycją wydłużenia wieku emerytalnego, czy likwidacji rzekomych przywilejów branżowych i mundurowych. Zanim nie przedstawi poważnych argumentów i wyników badań, o które prośbę wyżej wymieniliśmy, to nie można poważnie traktować jego propozycji, ani tych ogólnych o wieku emerytalnym, ani tych szczegółowych o likwidacji rzekomych przywilejów emerytalnych, nawet jeśli już coś zostało wymuszone na obywatelach. Właściwym punktem wyjścia wydaje się obecne *status quo* wieku emerytalnego mężczyzn ze zmianą dotyczącą kobiet i powiązania ich obecnego wieku emerytalnego z liczbą urodzonych i wychowanych dzieci, przy ogólnej perspektywie swobodnego wyboru momentu faktycznego przejścia na emeryturę drogą indywidualnych decyzji osób, które wiek obecny emerytalny osiągną. Osoby takie samodzielnie ocenią swoją krańcową użyteczność wydłużenia okresu zatrudnienia ponad wiek emerytalny, z użytecznością czasu wolnego i wysokości emerytury z uwzględnieniem majątku nagromadzonego w ciągu życia, który na starość świadczy usługi będące dochodem implikowanym, jaki uzupełnia bieżąco tylko pobieraną emeryturą. Sama bieżąca emerytura nie musi być wysoka, by emeryt godnie doczekał dźwięku kluczy w prawicy św. Piotra, jeśli tylko w ciągu całego pracowitego życia nie był ograbiany niską płacą, która nie pozwalała na gromadzenie majątku. A tak jest to w Polsce wyróżniającej się niezwykle niskim (36,7% w roku 2009 – ostatnie miejsce w Europie) udziałem kosztów związanych z zatrudnieniem w PKB, na tle świata cywilizowanego, gdzie udział ten z łatwością przekracza 50%, jak dla 12 krajów Unii Europejskiej, nie mówiąc już o Szwajcarii, gdzie przekracza 64%! Jeśli zaś był ograbiany, to wydłużenie wieku emerytalnego tylko ten proceder wydłuży z rzeczywistą groźbą ostatecznego popadnięcia w nędzę na starość, gdyż wiek emerytalny zostaje wydłużony naprawdę po to – jak ujawniła „Gazeta Wyborcza” wskazując na „oszczędności budżetowe” – by płacić ludziom okresowe jedynie zasiłki dla bezrobotnych, gdy jako niewydajni będą wyproszeni z pracy i „na bezrobociu” będą czekali aż osiągną wiek emerytalny. Wiek ten jest też wydłużany po to by powiększyć zyski towarzystw emerytalnych (pan premier Donald Tusk nawet się o OFE nie zająknął) – a nie po to, by sytuację emerytów poprawić, jak niewiarygodnie przekonuje lobbysta Marek Góra. Zanim zatem wzruszymy wiek emerytalny, musimy w pierwszej kolejności zmienić niegodziwe warunki podziału PKB w Polsce, tak aby ten w większym stopniu kierował się do kieszeni pracujących niż to jest obecnie, co zresztą długofalowo zachęci do powiększania inwestycji w Polsce.

ŚP.

Prof. dr hab. inż. Maciej Władysław Grabski

W dniu 12 lutego 2016 roku zmarł profesor zwyczajny Maciej Grabski, wnuk Władysława Grabskiego – premiera i ministra II RP. Był wybitnym uczonym z zakresu inżynierii materiałowej. Był wieloletnim pracownikiem Politechniki Warszawskiej i członkiem Senatu PW dwóch kadencji. W latach 1981-87 kierował Instytutem Inżynierii Materiałowej. W roku 1992 został powołany na stanowisko prezesa Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, w 2011 roku przyjął funkcję wiceprzewodniczącego Komisji ds. Etyki w Nauce PAN. W latach osiemdziesiątych utrzymywał kontakt z tajnymi strukturami „Solidarności” PW.

Z wyrazami głębokiego żalu
Redakcja „Wiadomości KSN”

Z głębokim żalem żegnamy

ŚP.

pośta dr Artura Górskiego

człowieka oddanego Bogu, Ojczyźnie i ludziom

Składamy wyrazy współczucia Rodzinie
Redakcja „Wiadomości KSN”



Wspomnienie o dr Arturze Górskim

Był posłem czterech kadencji Sejmu. Studiował na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Tam też obronił przewód doktorski. Był nauczycielem akademickim, publicystą i politykiem. Wielokrotnie rozmawialiśmy o problemach nauki i szkolnictwa wyższego. Nieraz różniliśmy się w szczegółach, ale zawsze ceniłem Jego troskę o rozwój polskiej nauki i gotowość do dialogu.

Był założycielem i członkiem Zarządu warszawskiego Akademickiego Klubu Obywatelskiego im. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.

„Nie jestem posłem z ekranu telewizora ani z pierwszych stron gazet, nie znają mnie miliony Polaków, ale też nie zabiegam o medialną popularność. Chcę jedynie dobrze wypełniać moje obowiązki poselskie, walczyć o sprawy, w które wierzę i wspierać obywateli, którzy takiej pomocy potrzebują, szczególnie wtedy, gdy spotykają się ze znieczulicą

urzędnika na ludzką niesprawiedliwość i krzywdę. Chce nadal służyć Mieszkańcom Warszawy. Możecie na mnie liczyć także w przyszłości.”

To słowa pośta Artura Górskiego z 2007 roku. Wiemy, że są to słowa zgodne z prawdą, ale nie oddają Jego ofiarnej codziennej pracy na wielu polach i nieustannie, nawet wtedy gdy zmagał się z ciężką chorobą. Chyba mało kto tak rzetelnie utrzymywał kontakt z wyborcami. Służył nie tylko Mieszkańcom Warszawy, służył z całych sił Polsce i Polakom, tu w kraju i tym, których losy rzuciły poza nasze granice.

Łączył zajmowanie się „zwykłymi” sprawami i tymi generalnymi, obejmującymi kraj, Europę... Kandydując do Parlamentu Europejskiego pisał: „Czy Europa jest nam bliska, czy daleka w swoim ideowym przesłaniu? Jakiej Europy oczekujemy, abyśmy czuli się w niej jak we własnym domu? I wreszcie: Co może dać duchową siłę Europie, aby nasz kontynent zachował swoją tożsamość?”

Odszedł od nas nasz Kolega, nasz Przyjaciel.

Janusz Sobieszczański

1050 rocznica chrztu Polski



To wielka rocznica. Są różne koncepcje na temat miejsca i daty chrztu Polski. Przyjęto, że 14 kwietnia 966 roku, zapewne w jednym z grobów państwa gnieźnieńskiego, książę Polan Mieszko I przyjął chrzest. Rozpoczął się proces chrystianizacji Słowian zamieszkujących ziemie od Bałtyku po Tatry. Było to wydarzenie o wielkim znaczeniu politycznym i kulturowym. Chrzest ułatwił zjednoczenie Słowian z tych ziem: Wiślan, Mazowszan, Polan (nad Wartą), Słowian śląskich



i odrzańskich, Pomorzan. W opracowaniach historyków badających ten okres dziejów podkreśla się znaczenie tego aktu w kontekście relacji z krajami ówczesnej Europy. Znaczące też było przyjęcie chrześcijaństwa z kierunku południowego. (Małżonka Mieszka I, czeska księżniczka Dobrawa, podobno kategorycznie żądała przyjęcia i praktykowania wiary chrześcijańskiej.) „Mieszko I stawał się władcą równym innym władcom europejskim, a przybycie do państwa polskiego wykształconych duchownych dawało dostęp do kultury i nauki ówczesnego świata. Jednocześnie chrzest niwelował próby podboju państwa polskiego, które mogły być dokonywane pod pozorem chrystianizacji.” (Dorota Janiszewska, www.edulandia.pl) Rozpoczął się proces formowania niezależnego państwa polskiego, jednego z podmiotów chrześcijańskiej Europy. *Janusz Sobieszczarski*



Jan Matejko: „Mieszko I” i „Zaprowadzenie chrześcijaństwa”.

Niedługo będziemy obchodzić setną rocznicę **POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO**



**Powstanie
Wielkopolskie
27 XII 1918**



Gdy osiągnięcia ówczesnych samolotów zaczęły poruszać wyobraźnię, Poznanianie, będący wówczas pod zaborem pruskim, podjęli inicjatywę kupna samolotu, nadając mu imię miasta „Posen”. Zbiórkę pieniędzy przeprowadziła w początku 1913 roku redakcja gazety „Posener Tageblatt”.

Ofiarność społeczeństwa była tak wielka, iż pieniędzy tych, zebrano nie tylko na samolot, lecz kupiono 300 ha ziemi w rejonie wsi Ławica i utworzono lotnisko. Początkowo władze pruskie były przeciwne tej idei, lecz gdy na Ławicy rozlokowano oddział wojsk lotniczych, ponownego otwarcia lotniska, 26 sierpnia 1913 roku, dokonał cesarz Wilhelm II.

Pod koniec I Wojny Światowej w 1918 roku, niemieccy zaborcy zgromadzili na Ławicy i w hangarze Zeppelina na Winiarach ponad 300 samolotów, silników i lotniczych części zamiennych.

Gdy 27 grudnia 1918 roku wybuchło Powstanie Wielkopolskie, to już 6 stycznia 1919 roku powstańcy zdobyli Ławicę i to najcenniejsze trofeum walk wyzwoleniczych zdobyte na zaborcach Polski. W dniach 7 i 8 stycznia, za utratę tak cennego mienia lotniczego, niemieckie lotnictwo wykonało ataki bombowe na pozycje powstańcze i miasto Poznań.

9 stycznia 1919 roku, eskadra 6 samolotów LVG, w barwach polskiego lotnictwa wojskowego pod dowództwem sierż. pil. Wiktora Pniewskiego wykonała odwetowy nalot bombowy na lotnisko we Frankfurcie zrzucając 900 kg bomb.

Zdobycz Wielkopolskich Powstańców, miała gigantyczne znaczenie dla organizacji Wojsk Lotniczych II Rzeczypospolitej i Wojny Obronnej 1920 roku.

To dzięki aktywności społecznej Poznanian z 1913 roku i ofiarności powstańczej w 1918 roku, powstały w Poznaniu warunki najdynamiczniejszego rozwoju lotnictwa w II Rzeczypospolitej.

To tutaj, 30 października 1919 roku powstał Aeroklub Polski, 10 maja 1921 wystartowały pierwsze samoloty w komunikacji lotniczej do Warszawy i Gdańska, w 1924 otwarto Wielkopolską Wytwórnę Samolotów S.A. „Samolot”.

Aby w 100 rocznicę tych znamienitych wydarzeń, nadać im godną oprawę, która uświadomi społeczeństwu polskiemu czyny Wielkopolan, proponujemy ideę latającej formacji replik samolotów zdobytych na Ławicy pod nazwą **Wielkopolska Eskadra Niepodległości**.

Przez wiele lat, formacja takich samolotów w czasie wielu pokazów lotniczych, byłaby ich widowiskowym akcentem.

Jako spadkobiercy czynu powstańczego, jesteśmy winni przypomnienia tych nieco zapomnianych kart historii, lecz i zasługujemy, na możliwość ich niecodziennej, efektownej prezentacji.



www.wielkopolskaeskadraniepodleglosci.pl





Komisja Zakładowa NSZZ „*Solidarność*” Politechniki Poznańskiej zwraca się do Członków i Sympatyków KSN z apelem o finansowe wsparcie poniższej inicjatywy:

Zbuduj z nami Wielkopolską Eskadrę Niepodległości!

Wielkopolska Eskadra Niepodległości to projekt Politechniki Poznańskiej z okazji 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, stulecia utworzenia szkolnictwa wyższego w Poznaniu oraz otwarcia pierwszego w Polsce Aeroklubu.

Ideą projektu jest uczczenie tych wyjątkowych wydarzeń poprzez wspomnienie początków lotnictwa polskiego w Poznaniu i zbudowanie czterech replik samolotów Fokker zdobytych przez Powstańców Wielkopolskich na Ławicy w pierwszych dniach stycznia 1919 roku. Samoloty - odtworzone wg starych dokumentacji, a zbudowane ze współczesnych materiałów – będą latać podczas pokazów, widowisk i innych jubileuszowych uroczystości.

**Wesprzyj budowę Wielkopolskiej Eskadry Niepodległości dokonując wpłaty na konto Fundacji na Rzecz Rozwoju PP:
BZ WBK S.A. VI O/P-Ń 77 1090 1362 0000 0000 3612 7125
(z dopiskiem „Wielkopolska Eskadra Niepodległości“)**

WYBRANE WYDARZENIA

LUTY 2016

Pani premier Beata Szydło złożyła w Sejmie projekt ustawy o przyznaniu rodzinie kwoty 500 zł za każde dziecko, z tym że w przypadku pierwszego dziecka uzależnione jest to od dochodów rodziny. Jak zwykle rozpoczęła się wrzawa. To rozdawnictwo pieniędzy. Budżet tego nie wytrzyma. Równocześnie Platforma Obywatelska zgłasza propozycję, by to świadczenie było na każde dziecko, niezależnie od dochodów. Projekt ustawy przewiduje, że osoby zainteresowane przyznaniem tego świadczenia powinny o nie wystąpić na piśmie. Kilka osób z kręgów PiS w trakcie rozmów z dziennikarzami powiedziało, że są na tyle zamożni, że nie będą występować o to świadczenie. Te wypowiedzi komentowane są jako niedopuszczalna presja na obywateli. 11 lutego Sejm opowiedział się za projektem.

Premier Wielkiej Brytanii David Cameron rozpoczął negocjacje z przewodniczącym Rady Europejskiej Donaldem Tuskiem w sprawie zgłoszonych przez niego postulatów. Osiągnięto wstępne porozumienie. Wielka Brytania mogłaby w przypadku problemów budżetowych czasowo wprowadzać ograniczenie prawa do zasiłków socjalnych dla nowych emigrantów pochodzących z krajów Unii Europejskiej. Uzgodnienie to będzie wymagało osiągnięcia kwalifikowanej większości głosów w Radzie UE. Zgoda UE na postulaty D. Camerona byłaby argumentem skłaniającym Brytyjczyków do opowiedzenia się w referendum za pozostaniem w UE. Oczywiście może się okazać, że nie wpłynie to na decyzję Brytyjczyków. Referendum planowane jest na koniec czerwca br.

2 lutego. Pani premier Beata Szydło składa wizytę w Norwegii. Wiodącym tematem rozmowy z premierem Norwegii, panią Erną Solberg, jest utworzenie nowej ścieżki dostaw gazu do Polski.

4 lutego. Powołanie podkomisji do zbadania przyczyn katastrofy smoleńskiej.

5 lutego. Ponowną wizytę w Warszawie składa premier Wielkiej Brytanii David Cameron. Spotyka się z premier Beatą Szydło oraz z prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim. Głównym tematem rozmów są propozycje brytyjskie. Rząd polski uważa Wielką Brytanię za partnera strategicznego, a pozostanie tego kraju we wspólnocie europejskiej za korzystne dla Unii i dla Polski. Postulat ograniczenia prawa do zasiłków socjalnych jest niewygodny dla Polski gdyż w Wielkiej Brytanii przebywa około 800 tysięcy Polaków. Prawdopodobnie jednak strona polska wyłączenie z tego ograniczenia obecnie przebywających w Anglii obywateli z krajów UE uzna za rozwiązanie kompromisowe. Pozostałe postulaty brytyjskie pewnie znajdą poparcie, w szczególności postulat o zwiększeniu roli parlamentów narodowych.

8 lutego. Wizyta pani premier Beaty Szydło w Budapeszcie.

8 lutego. Delegacja Komisji Weneckiej przybyła do Warszawy. Rozpoczyna badanie poprawności postępowania w sprawie Trybunału Konstytucyjnego.

12 lutego. Premier RP składa wizytę w Berlinie.

16 lutego. Wicepremier Mateusz Morawiecki przedstawia strategiczny program gospodarczy „Plan na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”. Główne kierunki programu, to:

- Reindustrializacja – budowa nowoczesnego przemysłu, zorientowanego w szczególności na sektory, w których już mamy pewne osiągnięcia, np. lotniczy, stoczniowy, farmaceutyczny.
- Innowacyjność firm – stworzenie otoczenia sprzyjającego innowacyjności, zorientowanie instytutów badawczych na badania na rzecz polskiej gospodarki, specjalne programy dla innowatorów. (Moim zdaniem instytuty badawcze marzą o tym by na ich badania było zapotrzebowanie polskiej gospodarki.)
- Środki finansowe na rzecz rozwoju – skumulowane krajowe środki finansowe (Polski Fundusz Rozwoju) oraz fundusze unijne, a także kapitał prywatny. (Przypuszczam, że w tym ostatnim przypadku chodzi o stworzenie klimatu skłaniającego prywatne firmy do inwestowania w rozwój.)
- Rozwój społeczny i terytorialny – równomierny rozwój całego kraju, Polski „powiatowej”, a w szczególności „ściany wschodniej”.
- Intensyfikacja eksportu polskich produktów.

17 lutego. Żona Czesława Kiszczaka przekazała do IPN dokumenty zgromadzone przez męża, w tym teczkę personalną i teczkę pracy operacyjnej współpracownika SB o pseudonimie Bolek.

18 lutego. W Brukseli rozpoczynają się obrady szczytu UE. Główny problem to propozycje D. Camerona. Ma być także radzenie nad sposobami rozwiązania i przeciwdziałania sytuacji spowodowanej masowym napływem imigrantów. W drugim dniu obrad przyjęto kompromisową wersję, zarysowaną we wcześniejszych rozmowach D. Camerona z D. Tuskiem i z przywódcami krajów UE.

18 lutego. Do Sejmu wpłynął poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o instytutach badawczych. Proponuje się w nim zwiększenie kompetencji nadzorczych resortów wobec prowadzonych instytutów badawczych. W dyskusji prowadzonej w Krajowej Sekcji Nauki zwraca się uwagę, że jest wiele ważniejszych zagadnień wymagających

zmiany regulacji ustawowych, np.: ocena instytutów i pracowników instytutów, zasady finansowania instytutów badawczych.

27 lutego. W Warszawie odbyła się kolejna demonstracja KOD pod hasłami obrony demokracji i dobrego imienia Lecha Wałęsy. Skandowano „My Naród”, „Nie ma wolności bez solidarności”!!! Przemaszerowano od Stadionu Narodowego do Placu J. Piłsudskiego. Odczytano list L. Wałęsy. W demonstracji uczestniczyli także przywódcy partii opozycyjnych: PO, Nowoczesnej i niektórych ugrupowań lewicowych. Liczbę uczestników ocenia się od pięciu do piętnastu tysięcy osób. Dzień później pod takimi samymi hasłami odbyła się demonstracja KOD w Gdańsku.

25 lutego. Sejm ostatecznie uchwalił Budżet Państwa na 2016 rok.

Odbyło się również pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o związkach zawodowych i ustawy Kodeks Pracy. Projekt ten został wniesiony przez posłów Niezależnej. Proponowano w nim ograniczenie szeregu uprawnień związków zawodowych. Posłowie przegłosowali wniosek o odrzucenie projektu (272 za, 159 przeciw, 10 wstrzymało się). Kolega Antoni Winiarski udostępnił Redakcji obszernie odniesienie się do tych propozycji. Składa się ono z zestawionych artykułów wg nowej wersji i dotychczasowej oraz z komentarza kol. A. Winiarskiego. Nie publikujemy tego opracowania, ponieważ projekt ustawy został odrzucony. Osobom zainteresowanym możemy przestać pełny tekst opracowania.

28 lutego. Dzień Żołnierzy Wyklętych jest obchodzony w dniu 1 marca, ale już w ostatnią niedzielę lutego w całej Polsce odbywały się uroczystości i imprezy upamiętniające żołnierzy niezłomnych i wyklętych. W dniu 1 marca, przed grobem Nieznanego Żołnierza odbyła się uroczysta zmiana warty w obecności Prezydenta RP. Na główny maszt stojący na pl. Marszałka J. Piłsudskiego wciągnięto flagę Rzeczypospolitej. Złożono dziesiątki wieńców.

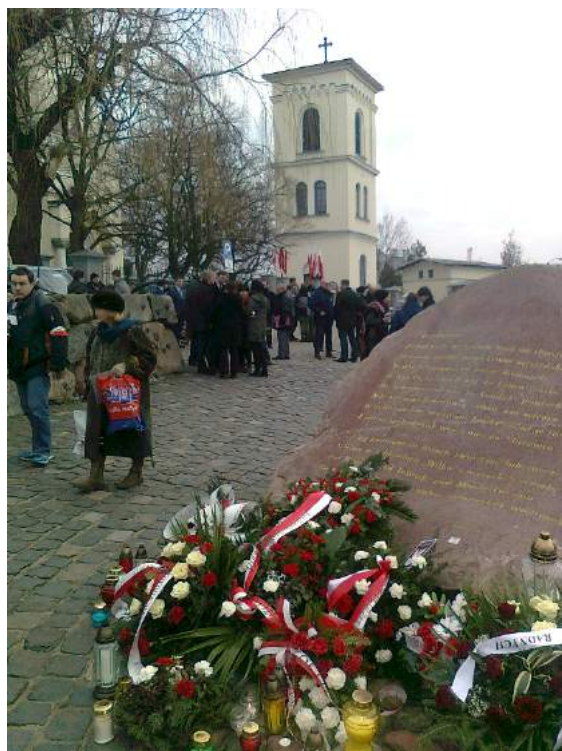


Foto: J.S.

Załączone zdjęcia wykonano w niedzielę, podczas uroczystości przy pomniku Ofiar Terroru Komunistycznego, usytuowanym przy kościele Św. Katarzyny na Służewie. Na niewielkim cmentarzu, położonym w pobliżu kościoła jest miejsce potajemnych pochówków żołnierzy niezłomnych. Wśród wielu występujących przemawiał także senator Jan Żaryn. Przypomniano również dwa wzruszające i „niezłomne” listy płk. Łukasza Cieplińskiego do żony i syna, napisane w więzieniu mokotowskim na kilka dni przed jego egzekucją w dniu 1 marca 1951 r.

MARZEC 2016

5 marca. Groźny wypadek. W samochodzie, którym podróżował Prezydent Andrzej Duda rozleciała się tylna opona. Zdarzyło się to na autostradzie A4, w opolskim, przy prędkości większej niż 100 km/godz. Kierowcy pojazdu udało się uniknąć katastrofy.

5 marca. Odbyło się posiedzenie Rady KSN. Porządek obrad zamieszczamy na stronie 4.

8 marca. Trybunał Konstytucyjny na swoim kontrowersyjnym posiedzeniu orzekł o niekonstytucyjności ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, uchwalonej przez Sejm w grudniu ubiegłego roku. Rząd uważa, że nie może publikować tego wyroku, gdyż został podjęty w sposób nieuprawniony.

11 marca. Komisja Wenecka sformułowała krytyczną opinię o ustawach przyjętych przez polski parlament – dotyczących Trybunału Konstytucyjnego. Z własnej inicjatywy w swej opinii wybiegła poza zagadnienia, z którymi zwróciła się Polska. Zajęła również stanowisko w sprawie wyroku TK z 8 marca, wskazując, że powinien zostać opublikowany.

17 marca. Rozpoczęły się obrady szczytu europejskiego (Rady Europejskiej). Główny temat to rozwiązanie kryzysu emigracyjnego. Nadzieję na powstrzymanie masowego napływu imigrantów ze wschodu wiązano z zaangażowaniem Turcji w te działania. Były to więc w istocie negocjacje pomiędzy UE i Turcją. Następnego dnia osiągnięto porozumienie. Ustalono, że nielegalni imigranci, którzy docierają do Grecji będą odsyłani do Turcji. Turcja otrzyma 3 mld euro na pomoc uchodźcom. W dalszej perspektywie przewiduje się kolejne 3 mld euro. Przyspieszona będzie liberalizacja przepisów wizowych dla obywateli tureckich oraz ma być zwiększony zakres prac nad przystąpieniem Turcji do UE.

Podjęte decyzje oznaczają chyba początek uszczelnienia granic zewnętrznych Unii. Równocześnie mają być odblokowane wewnętrzne granice w obszarze Schengen. Obecnie udostępniona wiedza o porozumieniu jest jednak zbyt ogólnikowa. Na bardziej klarowny obraz uzgodnionych zamierzeń trzeba będzie poczekać.

Zgrzytem, przynajmniej dla strony polskiej, było wystąpienie Martina Schulza na początku czwartkowych obrad. Przewodniczący Parlamentu Europejskiego wyrażał zaniepokojenie istniejącą sytuacją. Apelował do rządu polskiego o znalezienie wyjścia z impasu, do jakiego doprowadzono w Polsce, i wzywał do wzięcia pod uwagę stanowiska Komisji Weneckiej. Wypowiedź Schulza skomentowali premierzy Wielkiej Brytanii i Węgier.

22 marca. Zamach terrorystyczny w Brukseli.

27 i 28 marca. **WIELKANOC 2016 r.** *Przeгляд wydarzeń sporządzili: Elżbieta Smorczevska, Janusz Sobieszczański*

Alleluja



„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Wojciech Pillich, Janusz Sobieszczański, Krzysztof Weiss.

Redaktor naczelny: Janusz Sobieszczański,

opracowanie językowe: Jerzy Jackl, opracowanie techniczne: Elżbieta Smorczevska.

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA

Nr konta: Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438

e-mail: KSN@interia.pl ; krajowasekcjanauki@gmail.com ; <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn> ;

„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN On line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn>